

Z boiska do KGHM-u

Kiedyś grał w Dębie Dobroszyce. Dziś jest wiceprezsem KGHM Polska Miedź...

STR. 6



Panorama Oleśnicka

Czytelnia Główna
w Oleśnicy

Nr 50 (1782) Rok XXIX | 11-17 grudnia 2018 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Amstaff pogryzł radnego!

Oleśnicki radny stanął w obronie swojego pieska i został dotkliwie pogryziony przez amstaffa. Trafił do szpitala..

STR. 2



ANTYKOŚCIELNA OLEŚNICA



Trudno nie zauważyć, że antykościelna i antyklerykalna fala wdarła się do Oleśnicy wraz z ostatnimi wyborami i utopiła byłego burmistrza. | STR. 3

Czad zabija! Tragedia w Goszczu, dramat w Oleśnicy. STR. 2 i 19

Koniec BiFK-u! Wraca MOKiS z Agatą Szpiłyk. STR. 4

Radny zmienia oświadczenie. Co tak naprawdę koryguje? STR. 5

 **"MICHAŁEK"**  *Odzież ciążowa!!!*

ODZIEŻ NIEMOWLĘCA I DZIECIĘCA

WÓZKI • ŁÓŻECZKA • FOTELIKI • ZABAWKI

Oleśnica, ul. 3 Maja 22, tel. 723 12 23 92, 601 55 37 93

MIKOŁAJOWE ZAKUPY DLA NASZYCH MILUSIŃSKICH

- UBRANIA
- ZABAWKI
- WÓZKI DZIECIĘCE



www.sklepMichalek.pl
www.mega-wyprawka.com.pl
www.facebook.com/sklepmichalek

Czas Mikołajów!



strona 8 i 9

Powstaje żłobek

Miała być cukiernia, a będzie żłobek. Dla maluchów z Lucienia, ale nie tylko...

strona 4

Fiat z Sinolu

Dawnych wspomnień czar - unikatowe zdjęcie i trochę historii zabawek z Oleśnicy

strona 15

Oddał wszystko, co najlepsze, dobrej sprawie | strona 12 i 13



MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

Zakład Budynków Komunalnych w Oleśnicy przypomina o możliwości skorzystania z „Programu oddłużeniowego dla osób korzystających z lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Oleśnicy” wprowadzonego Uchwałą Rady Miasta Oleśnicy Nr XLVI/448/2018 z dnia 31 sierpnia 2018 roku. Program ten ma na celu pomoc w wyjściu z trudnej sytuacji finansowej oraz wyeliminowanie skutków prawnych postępowania eksmisyjnego niektórych dłużników. Informacje są dostępne na stronie BIP ZBK oraz w siedzibie zakładu u pracowników działu windykacji.

Zapraszamy do Biblioteki „Pod Pegazem”, gdzie do końca roku będzie można oglądać wystawę fotografii Adama Wareckiego „Najpiękniejsze motyle dzienne Europy”.

Biblioteka i Forum Kultury w Oleśnicy zaprasza 31 grudnia o godzinie 19.00 na Sylwestrowy Wieczór z Toastem, w ramach którego w Sali widowiskowej BiFK przy ul. Kochanowskiego 4 odbędzie się koncert Wojciech Krocak & Friends.

W programie koncertu znajdują się utwory Abby, Franka Sinatra, Edith Piaff, Louisa Armstronga, Joe Cockera, standardy bluesa, polskie ballady rockowe, piosenki Agnieszki Osieckiej, Kabaretu Starszych Panów, improwizacje i piosenki autorskie.

Bilety w cenie 50 zł można nabyć w kasie sali widowiskowej BiFK wg harmonogramu pracy kasy.

Biblioteka i Forum Kultury w Oleśnicy zaprasza do obejrzenia wystawy malarstwa pt. „Dotyk” autorstwa Aleksandry Lis i Wiesławy Siwoń. Wystawę można oglądać do 31.01.2019.

Aleksandra Lis, z domu Siwoń jest absolwentką Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej, obecnie pracownikiem naukowym na Uniwersytecie Przyrodniczym, doktorem habilitowanym nauk technicznych w dziedzinie architektura i urbanistyka, w specjalności architektura krajobrazu.

Pomimo kierunku wykształcenia, znacznie bardziej niż architekturą interesuje się Człowiekiem. W działaniach naukowych zgłębia, w ramach psychologii środowiskowej, problematykę relacji pomiędzy Człowiekiem a otaczającą go przestrzenią, zaś poza nauką i dydaktyką akademicką Człowiek jest tematem moich malarskich studiów w rozmaitych impresjach portretowych.

Wiesława Siwoń, urodzona w Warszawie, wykształcenie wyższe. Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków. Jej dzieła określić można jako abstrakcyjno-konceptualne. Surowa a zarazem ekspresyjna ich forma przenosi wielowarstwowe treści o znaczeniu symbolicznym. Dotyk w nich problemów leżących u podstaw egzystencji człowieka. Pokazuje ich nieprzemijalność, uniwersalność i siłę.

Serwis redagują służby miejskie

Amstaff pogryzł radnego!

Adam Wójcik, radny Oleśnicy Razem, został pogryziony przez psa.

Charakterystyczną sylwetkę Adama Wójcika, nauczyciela w II LO, spacerującego ze swoim psem, doskonale znają mieszkańcy Zielonych Ogrodów. Kiedy 2 grudnia radny z klubu Oleśnica Razem wyszedł z psem na przechadzkę, na ulicy Na Podkowie, z jednego z domostw wyskoczył amstaff i rzucił się na niewielkiego czworonoga rajcy. Ten stanął w obronie pieska i został dotkliwie przez agresywnego amstaffa pogryziony. Z licznymi ranami trafił do szpitala. Krew tryskała z niego obficie.

- Na miejscu zdarzenia była policja. Obecnie czekamy na złożenie oficjalnego zawiadomienia przez osobę poszkodowaną. Dochodzenie może być prowadzone w kierunku niewłaściwej opieki nad amstaffem. Konsekwencje dla jego właściciela mogą być jeszcze poważniejsze, jeśli obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na czas powyżej 7 dni - informuje **Aleksandra Pieprzicka**, rzeczniczka powiatowej policji.



Radny ma pogryzioną rękę

Co grozi właścicielowi amstaffa? Po pierwsze, na podstawie art. 77 *Kodeksu wykroczeń*, za niezachowanie właściwych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, grzywna w wysokości do 250 zł.

Po drugie, jeśli uszczerbek na zdrowiu ofiary zdarzenia trwa dłużej niż 7 dni, prokuratura powinna wszcząć postępowanie z urzędu. Na podstawie art. 157 par. 3 *Kodeksu karnego* za nieumyślne spowodowanie lekkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu grozi grzywna, kara ograniczenia wolności, kara pozbawienia wolności do roku.

Po trzecie wreszcie, zgodnie z art. 431 § 1 *Kodeksu cywilnego*, kto zwierzę chowa, albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zbląkało się lub uciekło. Taryfikatora odszkodowań nie ma, ale np. Sąd Rejonowy w Głogowie w wyroku z 2013 roku uznał, że za mało inwazyjne pogryzienie należy się 2.500 zł zadośćuczynienia.

(ror)

Dramat na mszy

Dramatyczne wydarzenia rozegrały się podczas mszy w oleśnickim kościele.

W piątek o godz. 18 rozpoczęło się nabożeństwo Miłosierdzia Bożego w kościele NMP Matki Miłosierdzia w Oleśnicy. Było na nim sporo młodzieży z rodzicami i dziadkami - to była msza w ramach tzw. Piątków Miesiąca.

W jej trakcie nagle zasłabła starsza pani, która przyszła z wnuczką. Osunęła się w ławce i straciła przytomność. Wierni rozpoczęli jej reanimację. Wezwano karetkę pogotowia. Przyjechały dwa zespoły ratowników. W jednej karetce próbowano, za pomocą defibrylatora, wznowić u około 70-letniej oleśniczki krążenie. Druga karetka zabrała ją do szpitala we Wrocławiu.

(OAI)

Czad mógł zabić

- Pamiętam, że wszedłem do łazienki. Potem jest czarna dziura - opowiada zeznający mężczyzna.

Blisko tragedii było w czwartek w jednym z mieszkań wielorodzinnego budynku na rogu 3 Maja i Prusa. Około godziny 23 straż pożarna została powiadomiona o ulatniającym się w nim tlenku węgla. Przyczyną ulatniania się tlenku węgla był nieszczelny junkers.

Zatruciu czadem mogła ulec cała czteroosobowa rodzina - rodzice i dwoje dzieci. Ojciec rodziny w chwili przybycia strażaków był już nieprzytomny. Zabrało go pogotowie. Leży w szpitalu we Wrocławiu.

- Pamiętam, że wszedłem do łazienki. Potem jest czarna dziura... - opowiadał w szpitalu zeznający mężczyzna.

Mieszkanie gruntownie przewietrzono i ponownie zbadano poziom tlenku węgla. Stwierdzono, że zagrożenie minęło. (OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Kto zajmie się ochroną?

9 oferentów wzięło udział w przetargu na ochronę w dwóch budynkach będących w zarządzie ZBK. Kwoty rocznej ochrony mienia i osób w budynku Centrum Usług Społecznych kształtowały się od 131.447 (konsorcjum Sigma Poznań/Nero Group Katowice) do 195.873 (Orion Next Wrocław). Z kolei na ochronę terenu i obiektów położonych przy Kopernika 13 (m.in. budynek socjalny) od 95.531 zł (konsorcjum Sigma Poznań/Nero Group Katowice) do 143.264 (Impel Safety Wrocław).

Nadzór i obsługa

Zakład Budynków Komunalnych ogłosił dwa zapytania ofertowe. Pierwsze dotyczy pełnienia nadzoru inwestorskiego nad robotami elektrycznymi i sprawdzania stanu technicznego instalacji elektrycznych w budynkach mieszkalnych i lokalach usługowych. Drugie to obsługa serwisowa sieci telefonicznej wraz z platformą sprzętową Elmeg ICT88 w siedzibie ZBK.

(OAI)

Wy pływały stypendia

Siostry Adrianna i Alicja Szwabińskie - laureatkami Programu Stypendialnego „zDolny Śląsk”

Dolnośląska Kapituła Wspierania Uzdolnień po raz osiemnasty przyznała stypendia za wybitne osiągnięcia, w czterech kategoriach: nauka, sport, działalność artystyczna oraz społeczna. Na Gali Stypendialnej 57 uczniom dolnośląskich szkół wręczono stypendia w wysokości 2.500 - 3.500 zł. Uroczystość odbyła się w siedzibie Fundacji Edukacji Międzynarodowej.

Laureatkami Programu Stypendialnego „zDolny Śląsk” zostały siostry Adrianna i Alicja Szwabińskie. Obie otrzymały stypendia za wybitne osiągnięcia sportowe - trenują pływanie i każda z nich ma na swoim koncie liczne sukcesy rangi ogólnopolskiej i międzynarodowej.



Zdolne siostry odnoszą sukcesy

Adrianna jest uczennicą 3 klasy gimnazjalnej kulturoznawczo-europejskiej w Szkole Podstawowej nr 3, a młodsza siostra, Alicja, jest w klasie 7 w Szkole Podstawowej nr 7.

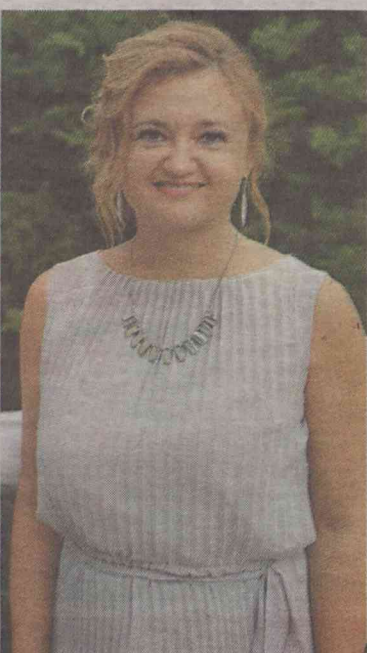
To jedyne laureatki z powiatu oleśnickiego. Na liście rezerwowej znalazła się Daria Englot- absolwentka SP3, która aplikowała do programu stypendialnego w dziedzinie artystycznej. (OAI)

Kobiety mają Forum

Organizatorem są kobiety z Kościoła Zielonoświątkowego w Oleśnicy, ale OFK skupia panie z różnych społeczności.

Koncert Piotra Płechy, byłego członka zespołu Budka Suflera, wykład „Wdzięczne serce” i poczęstunek - to trzy elementy inauguracji działalności Oleśnickiego Forum Kobiet. W wypełnionej do ostatniego miejsca sali widowiskowej pojawiły się i panie, które przystąpiły do stowarzyszenia, jak i zaproszone osoby.

OFK powstało na bazie regularnych spotkań dla pań z Oleśnicy i okolic, organizowanych w formie „Śniadań dla Kobiet” lub „Kolacji dla Kobiet”. Głównym organizatorem są kobiety z Kościoła Zielonoświątkowego w Oleśnicy, ale uczestniczą w nich panie z różnych społeczności.



Prezesem Zarządu jest Lidia Nowakowska (na zdjęciu), a wice-

prezesem Ewa Bobowska. W skład Zarządu wchodzi jeszcze Marta Pękala, Iwona Rogala i Izabella Trawczyńska. Prezes, a zarazem założycielka OFK, to żona pastora Kościoła Zielonoświątkowego w Oleśnicy. Jest lektorem języka angielskiego, mamą Oliwii i Natana, lubi słuchać dobrej muzyki (sama gra na pianinie), gotować, dobrą książkę i uwielbia przebywać ze swoją rodziną. Ukończyła Wyższą Szkołę Teologiczno-Społeczną w Warszawie.

„Ponieważ nasze ostatnie spotkanie rozrosło się do około 200 uczestniczek, postanowiłyśmy działać szerzej i stworzyć platformę rozwoju, wsparcia i pomocy dla kobiet oraz ich rodzin, kierując się uniwersalnymi wartościami zawartymi w Piśmie Świętym” - informują organizatorki.

(OAI)

Antykościelna Oleśnica

Trudno nie zauważyć, że antykościelna i antyklerykalna fala wdarła się do Oleśnicy wraz z ostatnimi wyborami i utopiła byłego burmistrza.

Antyklerykalizm to niechęć lub wrogość wobec udziału duchowieństwa w życiu społecznym i politycznym, sprzeciw wobec wpływu Kościoła na pozareligijne życie społeczeństwa. Towarzyszą mu zwykle postawy antykościelne. Czy ten problem dotyczy Oleśnicy?

Zacznijmy od dalszej przeszłości. Nie od dziś środowisko lewicowe, związane głównie z obecnym SLD, wykazywało nastawienie antykościelne. Nie przeszkadzało to jednak pojedynczym działaczom, a nawet radnym, lewicy przykładowo wypełniać obowiązki parafianina, przejawiające się choćby w regularnym uczestnictwie w nabożeństwach. Z drugiej jednak strony mamy od kilku lat wgląd w publiczne wypowiedzi człowieka lewicy, także byłego radnego, który Kościołowi, księżom, władzy manifestującej przywiązanie do katolickich wartości, nie szczędzi - ogólnie mówiąc - słów krytyki.

„Haniebna rzeź na umysłach ciemnego luda”

Przytoczmy na dowód kilka znalezionych w internecie, podpisanych imieniem i nazwiskiem, komentarzy:

„Polska straciła suwerenność w 966 roku. 1052 lata temu. Kiedy została katolicka. Konkordat nie ma nic do suwerenności czy do niepodległości. Konkordat to zwykłe oszustwo”;

„Na razie póki co jesteśmy pod okupacją watykańską od jedenastu wieków. Dowód świeży, kolejny, to ingerencja fioletowo-purpurowego episkopatu w sprawę wyborów. Żądają weta dla ustawy... Więc wólcie i gminni urzędnicy, dlaczego macie ludność wiejską z tą niepodległością? Szerzycie nieprawdę!”;

„Mam pretensje wobec takich postaw, bo przecież przestępstwa i to okrutne Kościoła, to nie tylko seksualne niewolenie dzieci w całym katolickim świecie. A co do „wypełniania woli mieszkańców” przez włodarzy. Oni rozdają nasze pieniądze sami tworząc takie inicjatywy oraz określają swoje priorytety publiczne, np. „zawierając się Jezusowi”. We własnym interesie. To po prostu haniebna polityczna rzeź na umysłach ciemnego luda. Albowiem nasze społeczeństwo nie zna swojej religii, nie zna prawa bożego tzn. Biblii i kultura prawna społeczeństwa, to niemal ZERO! W takim stanie rzeczy nawoływanie mnie do startu w wyborach, nie pierwszy już raz, mija się z celem. Przyzwoitość i uczciwość jest dla mnie ważniejsza niż sprzeniewierzenie się ślubowaniu, jak to czynią lokalni samorządowcy różnych szczebli, także w Oleśnicy. Byłem trzy kadencje radnym i to wystarczy mi bym mógł teraz odnosić się do działania obecnego samorządu”;

„Kiedy zaczynał pan karierę samorządową panie Kołaciński w Oleśnicy, od razu było wiadomo, co jest co... Najbardziej spektakularny gest przyklepu na rynkowym bruku był dowodem na bezprawie. O klerykalizmie jako służalczej postawie wobec wrogiej Polsce instytucji nie wspomnę więcej, bo po co”.



Andrzej Sowa udostępnia żarcik...

Antykościelne i antyklerykalne deklaracje Edmunda Kalecińskiego, byłego radnego, dziś tylko komentarza korzystającego pełną gębą z dobrodziejstw demokracji i wolności słowa, stanowiły do tej pory margines. Wszystko zmieniło się wraz z ostatnią kampanią wyborczą.

Kołaciński zabronił puszczania „Kleru”!

Sygnałem do rozpoczęcia antykościelnej nagonki stała się słynna już sprawa „niewyświetlania” filmu „Kler” w oleśnickim kinie. Dlaczego w październiku nie ma w Bifku „Kleru”? Dlaczego w danym miesiącu nie ma tego albo tamtego filmu? - oto jest pytanie. Czy ktoś wcześniej publicznie stawiał podobne? Czy stawiał zarzut, że nie ma jakiegoś tytułu w terminie, w którym jego zdaniem powinien być? Oczywiście, że nie. A tu nagle afera z „Klerem”.

To był jeden z elementów kampanii wyborczej wymierzonej przeciwko burmistrzowi Michałowi Kołacińskiemu, który nigdy nie ukrywał swojego przywiązania do wartości katolickich, uczestniczył w religijnych uroczystościach. Środowisko pracujące na rzecz jego kontrkandydata - Jana Bronsia wykorzystało „Kler”, a ściślej jego brak w październikowym repertuarze, do ataku na ówczesne władze. „Kłęczon Kołaciński zabronił puszczania Kleru!” - tak można by streścić przekaz wbijany w głowy oleśnickich wyborców. Że film można było obejrzeć w listopadzie, to nie miało najmniejszego znaczenia. Nie ujrzeliśmy żadnej relacji z tego wydarzenia, na które rzekomo czekała cała Oleśnica. Podejrzewam, że ci, którzy domagali się „Kleru”, na oleśnicki seans nie poszli. Bo nie o film chodziło, tylko o pretekst do ataku.

Andrzej Sowa daje sygnał

„Afera z Klerem” dała początek antyklerykalnej i antykościelnej fali, która miała zmieść burmistrza Kołacińskiego - i go zmiotła.

Nagle - ni stąd, ni zowąd - zaczęły wybuchać kolejne antykościelne ogniska, które musiała gasić poprzednia władza, gęsto się przy tym tłumacząc.

„Sygnałem do boju” stał się post prowadzącego kampanię Jana Bronsia Andrzeja Sowy, który 18 października napisał na Facebooku: „Gdyby ktoś jeszcze miał wątpliwości do czego ta zaraza chce doprowadzić w Oleśnicy, to proszę bardzo”. I udostępnił link do założonego kilka dni wcześniej profilu „Katolicka [podkreślamy słów 'katolicka' - red.] Oleśnica”. Znalazł się tam postulat anonimowego administratora strony, wypowiadającego się jednak w liczbie mnogiej, aby na placu Zwycięstwa postawić pomnik Lecha Kaczyńskiego. I to w jego „centralnym punkcie”.

Czy to nie dziwne, że autor postulatu pozostaje osobą nieznaną, a konto powstało „w sam raz na wybory”? Ale skoro temat nagłaśnia koordynator kampanii Bronsia, to sprawa jest poważna. Trzeba ostrzec obywateli. Zwolennicy Bronsia uruchamiają maszynę puszczania informacji w obiegu i komentowania jej. Robi tak na przykład ówczesna kandydatka na radną z KW Jana Bronsia, a za chwilę radna, Dorota Adamczyk-Gajda. Jej komentarz brzmi: „Bez komentarza”. Wśród narzekających znajdujemy jeden istotny komentarz. Na wpis internautki: „Rydzikowi niech jeszcze postawią pomnik. Co za głupota” prowadzący kampanię Bronsia Andrzej Sowa reaguje słowami: „Pewnie i to kiedyś przyjdzie im do głowy, jeśli teraz ich nie zatrzymamy”. Przekaz jest jasny. Trzeba zatrzymać Kołacińskiego, bo wybuduje pomnik Kaczyńskiemu i jeszcze Rydzikowi. Ten przekaz idzie do wyborców z samego jądra środowiska Bronsia. Bez wątplenia zaszkodziło to nie spodziewającemu się takiego ordynarnego fejka (z ang. fake - fałszywka, kłamstwo) Kołacińskiemu, któremu pomnik Kaczyńskiego nawet nie przyszedł do głowy.



A tu Andrzej Sowa uruchamia akcję w sprawie „pomnika Kaczyńskiego”.

Facebook wskazuje jako powiązany z „Katolicką Oleśnicą” profil „Kołacińskiego przejęzyczenia duże i małe”. „Lubią” go kandydaci od Bronsia. To nie może być przypadek.

Zadzwoniliśmy do kilku osób blisko związanych z Kościołem katolickim. Izabela i Marian Janiewiczowie, Tadeusz Żółkiewski, czy Kazimierz Bilmon stanowczo zaprzeczyli, aby mieli cokolwiek wspólnego z powstaniem tego profilu. Nikt z nich nie słyszał, aby ktokolwiek z ich znajomych z kręgów kościelnych taki profil założył. Ale niektórzy z nich też sądzili, że to konto autentyczne...

Domyśliśmy się więc w tej sytuacji, kto stoi za fejkowym kontem siejącym dezinformację w wyborczym celu.

Kolejna antykościelna, zarazem skierowana przeciwko Kołacińskiemu, wrzutka dotyczyła rozstrzygnięcia przetargu na wybudowanie przez miasto parkingu w sąsiedztwie kościoła Matki Boskiej Fatimskiej. Parking planowano od lat, będzie służył pacjentom ośrodka na Ludwikowskiej, mieszkańcom podjeżdżającym do kościoła, a nie księżom. Ale przedstawiono to jako widzimisię księży finansowane z miejskiej kasy, uderzając jednocześnie w Kościół i w byłego już burmistrza.

W tym samym czasie wielkim problemem stał się plakat z „Gazety Polskiej” zawieszony na tablicy przy tym samym kościele (krytycznie odnosił się do ruchów LGBT i „islamistów”), a stanowiący symboliczną odpowiedź na film „Kler”. Powiadomiona została Kuria, tłumaczył się rzecznik prasowy. Kolejne udane trafienie w Kościół i jego oleśnickich wyznawców.

A fala płynie dalej i topi „katomłotów”...

Wybory już się skończyły, „katolicki” kandydat przegrał, ale antyklerykalnej fali, którą ktoś sztucznie wywołał, nie jest łatwo zatrzymać.

Dziwnym trafem Oleśnicą zajęła się lubelska Fundacja Wolność od Religii. Ktoś ją poinformował, że uczniowie naszej szkoły w ramach planowanych uroczystości 30-lecia placówki będą uczestniczyć we mszy w kościele. Na profilu „Równowaga w szkole” czytamy: „Droga szkoła [tu nazwa i link: Szkoła Podstawowa nr 8 im. Noblistów Polskich w Oleśnicy] umieszczanie mszy w środku dnia nauki i w środku uroczystości ma charakter wykluczenia i dyskryminacji wobec osób bezwyznaniowych i mniejszości wyznaniowych. Wyjścia na wydarzenia religijne związane z uczęszczaniem na zajęcia z religii określonego wyznania powinny być organizowane wyłącznie przez nauczycieli religii i nie w czasie obowiązkowych zajęć. Każde inne rozwiązanie jest niezgodne z polskim prawem i nie szanuje praw uczniów i rodziców. Prosimy o organizację uroczystości szkolnych i religijnych w taki sposób, żeby wszyscy czuli się w Państwie szkole dobrze i bezpiecznie”.

W Oleśnicy msze w ramach szkolnych jubileuszów, innych uroczystości są czymś powszechnym. Było to na przykład praktykowane w Szkole Podstawowej nr 7 im. Jana Pawła II, gdy jej dyrektorem był Janusz Marszałek, blisko związany z Janem Bronsiem, wspierający go w kampanii. Pikanterii „aferze” z Ósemką dodaje fakt, że przewodniczącą Rady Rodziców jest tam Edyta Małys-Niczypor - obecna zastępczyni Bronsia, do niedawna radna z jego komitetu. Czy to nie dowód, że antykościelna krucjata wymknęła się komuś spod kontroli?

Jak dotąd żaden uczeń czy rodzic nie protestował przeciwko uczestnictwu w nabożeństwach w ramach szkolnych uroczystości. A teraz - „ni stąd, ni zowąd” - ogólnopolska afera.

Kto to powstrzyma?

Antyklerykalna i antykościelna fala wywołana w czasie wyborów przez środowisko działające na rzecz ponownego wyboru Jana Bronsia wydaje się nie do powstrzymania. Co na to radni z jego ugrupowania, którzy na walkę z Kościołem i duchowieństwem - tak zakładamy - się nie pisali? Jak się z tym wszystkim czuje przewodniczący Rady Miasta Aleksander Chrzanowski, konferansjer parafialnego festynu? Czy odpowiada to Januszowi Marszałkowi, politycznemu przyjacielowi Bronsia, lektorowi i ministrantowi?

Jak wreszcie czuje się z tym sam Jan Brons, tak chętnie fotografujący się wcześniej przed wyborami z biskupami?

To zapewne nie koniec. Coraz bardziej wzburzona mętna fala płynie dalej. Na oleśnickim portalu znajdujemy wpis: „A ty katomłocie jesteś ścierwem i kanałą katolicką”. Tak, to jest prawdziwy cytat.

Czy antyklerykalizm już będzie stałym elementem oleśnickiego pejzażu po wygranych przez Jana Bronsia, z pomocą Andrzeja Sowy, wyborach?

Krzysztof Dziedzic

Siedlecki zaanalizuje? Czas pokaże...

Siedlecki przez Urząd nie zostanie zatrudniony. Czy będzie wykonywał dla niego analizy?

Czy Damian Siedlecki, który został negatywnie zweryfikowany przez wyborców, zostanie „zewnętrznym analitykiem” i będzie robił „analizy” dla Urzędu Miasta Oleśnicy? - zastanawialiśmy się w jednym z poprzednich wydań *Panoramy*. Napisaliśmy, że „stanowisko „zewnętrznego analityka”, nieznane dotąd w historii oleśnickiego samorządu, byłoby o tyle zaskakujące, że pod jednym z krytycznych blogerskich wpisów Siedleckiego o burmistrzu Bronsiu, pełnym dobrych rad dla niego, internauta napisał: „Panie Damianie, jeszcze burmistrz na doradcę Pana weźmie, bo sam... no właśnie”. Co mu wtedy odpowiedział Siedlecki? „Niestety, nie skorzystam... Wolę zajmować się ciekawszymi rzeczami. Rozbawił mnie Pan do łez, za co bardzo dziękuję!”.

„Czy planowane jest powołanie/zatrudnienie analityka Urzędu Miasta Oleśnicy / burmistrza? Jeśli tak, to na jakich zasadach? Czy będzie to nowe stanowisko (etat) w Urzędzie Miasta, czy forma zle-

cania analiz (np. umowy cywilnoprawne) podmiotowi zewnętrznemu? Czego miałyby dotyczyć te analizy? I czy prawdą jest, że rola analityka przypadnie Damianowi Siedleckiemu?” - takie pytania zadaliśmy 21 listopada. Dopiero po 13 dniach (Urząd ma na odpowiedź dni 14), czyli 4 grudnia, otrzymaliśmy odpowiedź.

„Nie jest planowane zatrudnienie analityka w urzędzie. O zakresie potrzebnych analiz trudno dziś mówić precyzyjnie. Czas pokaże czy i w jakim zakresie będą one potrzebne. Ewentualne zlecenie analiz na podstawie umów cywilnoprawnych uzależnione będzie od potrzeb w tym zakresie” - tak brzmi odpowiedź podpisana przez Edytę Małys-Niczypor, wiceburmistrzynie.

Co wynika z tej odpowiedzi? Urząd demuntuje dochodzące z politycznych kuluarów informacje o utworzeniu stanowiska „zewnętrznego analityka”. Czy więc Damian Siedlecki obejmie funkcje członka którejś z rad nadzorczych będących w gestii miasta, czy też będą mu zlecane analizy? „Czas - jak czytamy w odpowiedzi - pokaże”...

Roman Rybak

Powstaje żłobek



Fot. Grzegorz Huk

Trafia tu maluchy z Lucienia

Miała być cukiernia, będzie żłobek.

Przy ulicy Wiejskiej (vis-a-vis dawnego Fructowinu) powstaje nowa inwestycja. „Budowa budynku usługowego drobnej wytwórczości, sprzedaży, transportu - wyrobów cukierniczych, deserowych oraz wypieków suchych. Inwestorem jest Bartłomiej Siweci” - taką informację otrzymaliśmy ze Starostwa Powiatowego.

Ale z naszych informacji wynika, że plany zmieniono i osta-

tecnie powstanie tam „Żłobek Wiejska”. Inwestorem jest BSS sp. z o.o., a wykonawcą „Dach-Bud” Zakład Ogólnobudowlany K. i Z. Perdkowie z Oleśnicy. Prezeską inwestującej spółki jest Anna Bolibrzych.

Powierzchnia zabudowy wynosi 414 m², kubatura - 1915 m³. Budynek jest parterowy, w kształcie litery L. Na działce, na której jest zlokalizowany, poprzednio mieścił się zakład ślusarski.

(hag)

Odwołujemy, odwołujemy...

Rozpoczęła się wymiana członków rad nadzorczych miejskich spółek.

Trwa proces odwoływania członków rad nadzorczych związanych z poprzednimi władzami Oleśnicy. Z rady nadzorczej Atola odwołano dr Katarzynę Kulig-Moskwę (córkę byłego szefa Rady Powiatu), z rady nadzorczej MGK byłego wiceburmistrza Jarosława Sadowskiego oraz radcę prawną Marię Śwędzioł (pracuje w Sta-

rostwie Powiatowym), a z rady nadzorczej w Zakładzie Zagospodarowania Odpadami w Olszowej Macieja Ponikowskiego, ekonomistę i adwokata, który reprezentował Michała Kołacińskiego w sądowych procesach.

Nowych członków wskaże burmistrz Jan Bronś. Przypomnijmy, że on sam jest przewodniczącym rady nadzorczej Sycowskiej Gospodarki Komunalnej (stan BiP na 31.10.2018).

(ror)

Koniec BiFK-u, będzie MOKiS

Nowym ośrodkiem, z „super świetlicą”, pokieruje zapewne Agata Szpiłyk.

We wrześniu 2016 roku napisaliśmy: „Miejski Środek Kultury i Sportu - taki napis wciąż wisi (i straszy!) na siedzibie Biblioteki i Forum Kultury przy ulicy Kochanowskiego. Nie dość, że jest zniszczony, to jeszcze nieadekwatny do stanu rzeczywistego. Czas najwyższy, aby rozpisac przetarg na wykonanie nowego napisu. Chyba że... MOKiS ma jeszcze wrócić?”.

Cóż, antycypowaliśmy trafnie...

Jak ujawnił portal olesnica24.com, na portalu społecznościowym został utworzony profil „MOKiS Oleśnica”. To pierwszy krok do powstania zapowiadanego w kampanii wyborczej Jana Bronsia Miejskiego Ośrodka Kultury i Sztuki, nazywanego roboczo „MOKiS-2”.

Jednym z jego elementów ma być „super świetlica” - tak ją określił nowy burmistrz. Ma ona zostać wybudowana na Kazimierza Wielkiego. Wcześniej zakładano, że w tym miejscu powstanie blok mieszkalny. „Super świetlica” ma być miejscem przeznaczonym dla seniorów i młodzieży.

Co to oznacza? Przede wszystkim wyłączenie działalności kulturalnej z Biblioteki i Forum Kultury, i powrót do formuły MOKiS-u, rozumianego jako Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki.

W Oleśnicy będą więc funkcjonowały Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Czym będzie zawiadywał MOKiS? W jego gestii będą na pewno owa „super świetlica”, sala wido-



Agata Szpiłyk jest protegowaną Jana Bronsia

wiskowa, Brama Wrocławska, a można domniemywać, że także Oleśnicki Dom Spotkań z Historią.

Kto zostanie dyrektorem MOKiS-u? Oczywiście kandydatką jest Agata Szpiłyk, wieloletnia zaufana współpracownica burmistrza, była dyrektor ośrodka kultury i sportu. Może objąć stanowisko określane jako „kierownik”.

Co z Biblioteką i Forum Kultury? Przesłanie istnieć. Rada Miasta zlikwiduje BiFK jedną uchwałą. Biblioteka wróci zapewne do poprzedniej nazwy: Oleśnicka Biblioteka Publiczna.

Kiedy to nastąpi? Można zakładać, że będzie na to potrzebny okres od 5 do 8 miesięcy.

Przypomnijmy, że władze miasta poprzedniej kadencji zlikwidowały dawny MOKiS - sport był w gestii Atola, a kultura (wraz z biblioteką) przeszła do utworzonego wówczas BiFK-u. Paradoksalnie, to drugie rozwiązanie wymyślił w łonie rządzącej Oleśnicy Razem Andrzej Sowa, wtedy gorący jej zwolennik, dzisiaj spin doctor Jana Bronsia. A dzisiaj można domniemywać, że to on utworzył profil MOKiS Oleśnica...

Roman Rybak

Osoba prywatna

Z oficjalnych odpowiedzi wiceburmistrzynie wynika, że Andrzej Sowa działa całkowicie na własną rękę. I społecznie...

Czy prowadzący kampanii wyborczej burmistrza Jana Bronsia Andrzej Sowa podjął jakiegokolwiek czynności w Urzędzie Miasta Oleśnicy po objęciu funkcji burmistrza przez Jana Bronsia? - zapytaliśmy samorządowe władze.

„Nie, nie podjął współpracy” - odpisała nam Edyta Małys-Niczypor, wiceburmistrzynie.

Czy Andrzej Sowa został zatrudniony w Urzędzie Miasta Oleśnicy? - dopytywaliśmy.

„Nie, nie został zatrudniony w Urzędzie Miasta” - odpowiedziała Małys-Niczypor.

Czy burmistrz Jan Bronś wydał jakieś decyzje dotyczące współpracy Urzędu Miasta Oleśnicy z Andrzejem Sową lub podmiotem gospodarczym, z którym jest on

związany bądź który reprezentuje? - dociekaliśmy.

„Nie, nie zostały wydane żadne decyzje dotyczące współpracy z jakimkolwiek podmiotem gospodarczym” - twierdzi wiceburmistrzynie.

Powyższe pytania były związane z faktem aktywnej obecności Andrzeja Sowy na obu sesjach Rady Miasta. Sowa nagrywał pierwszą sesję, na drugiej podchodził do burmistrza, do przewodniczącego Rady, do radnych, udzielał im rad i wskazówek.

Czy więc to burmistrz zlecił Sowie prywatnie bądź urzędowo przygotowanie jakiegoś materiału filmowego z wykorzystaniem materiałów z inauguracyjnej sesji? Urząd twierdzi, że nie.

„Zgodnie z przepisami sesje Rady Miasta są jawne, co oznacza, że każdy może na nie przyjść, obserwować je i nagrywać. Urząd Miasta ma podpisaną umowę z panem Krzysztofem Orłowskim na wykonanie dzieła w formie fil-

mów video ze wskazanych przez zamawiającego wydarzeń i nie zlecał żadnej innej osobie fizycznej przygotowania materiału filmowego z sesji inauguracyjnej z dnia 20 listopada 2018 r.” - czytamy w oficjalnej odpowiedzi.

Pozostało więc zadać pytanie: Jeśli takiej współpracy nie podjęto, to czy zamierza Pan jako burmistrz podjąć ją z Andrzejem Sową bądź związanymi z nim podmiotami gospodarczymi w przyszłości?

Również na nie nie odpowiedział burmistrz, tylko jego zastępczyni. Odpowiedź brzmi tak: „W chwili obecnej z uwagi na likwidację stanowiska rzeczniczka prasowego rozważane są różne formy realizacji zadań związanych z promocją miasta i kontaktami z mediami”.

Jednym słowem - Andrzej Sowa przychodzi na sesje jako osoba prywatna, kręci filmy jako osoba prywatna, doradza radnym jako osoba prywatna.

Roman Rybak

MIASTO W SKRÓCIE

Zieleń bez zmian

Jedna oferta wpłynęła na przetarg na utrzymanie zieleni o powierzchni 71.447 mkw. na

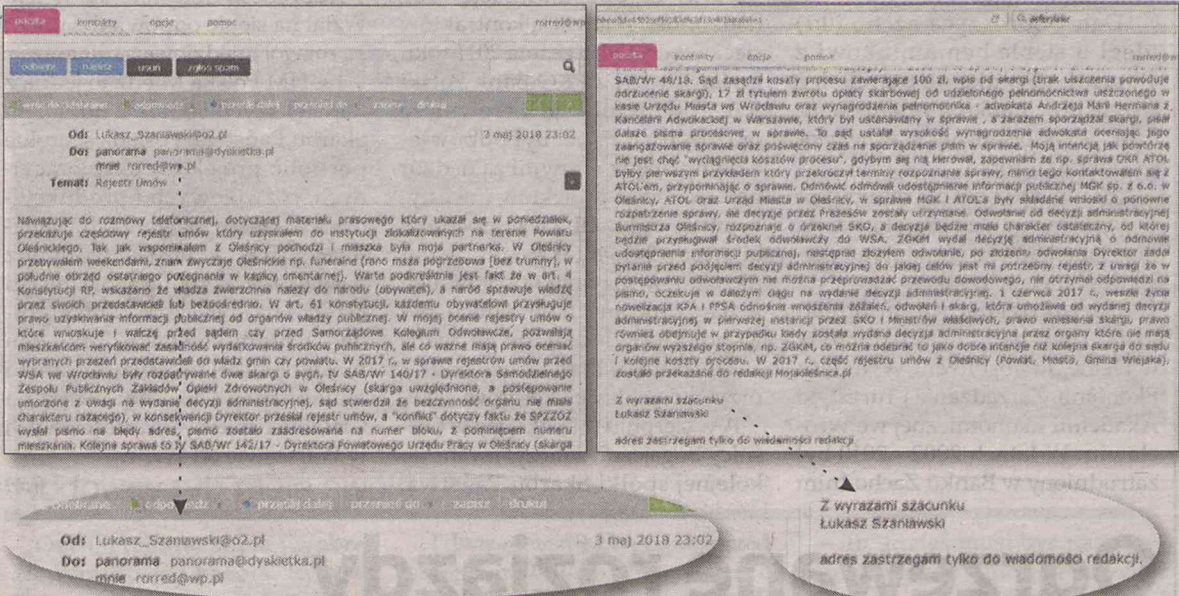
terenach zarządzanych przez Zakład Budynków Komunalnych w Oleśnicy. Wygrał Zakład Zieleni Wiesława Niedzielskiego - za kwotę 498.000 zł. ZBK liczyło się z wydatkiem 507.500 zł.

Chętnych brak

Nikt nie złożył oferty na wymianę stolarki drzwiowej w lokalu użytkowym w budynku w Rynku 48.

Tak, to był wyciek! Ale pamięci...

Łukaszowi Szaniawskiemu polecam Burlecithin. Dlaczego? Bo biedak ma bardzo poważne kłopoty z pamięcią...



Korespondencja od Łukasza Szaniawskiego - czarno na białym...

Vita Buerlecithin, płyn doustny, do kupienia w aptekach bez recepty. Wskazania: osłabienie pamięci i koncentracji.

Łukaszowi Szaniawskiemu, nie-strudzonemu bojownikowi w walce o wolność, równość i transparentność, polecam, aby udał się do apteki i zakupił, najlepiej od razu duży, właśnie rzeczony Vita Buerlecithin. Biedak ma bowiem wyraźne problemy z pamięcią i koncentracją.

Jak doniósł jeden z portali internetowych, ów Łukasz Szaniawski był uprzejmy złożyć dwa donosy do Urzędu Ochrony Danych Osobowych. W jednym miał napisać, że nastąpiło niezgodne z prawem udostępnienie danych osobowych oraz dokumentów prywatnych

przez Urząd Miejski w Oleśnicy. UMO miał je udostępnić firmie Olpress wraz z danymi osobowymi. W drugim, że z sekretarzem miasta Zbigniewem Rybakiem łączą mnie więzy rodzinne. Co ma zostać wdrukowane w świadomość odbiorcy? Prosty przekaz: „Sekretarz Rybak redaktorowi Rybakowi dane osobowe Szaniawskiego udostępnił”. Spróbujmy, a co? Może „ciemny lud to kupi”?

W tych donosach pana Szaniawskiego jedna rzecz jest prawdziwa. Sekretarz miasta to mój kuzyn. Jestem z tego dumny. Bo jest wzorcem urzędnika. Wie o tym każdy, kto z nim pracował i go zna.

A cała reszta to wierutne kłamstwa i pomówienia. Nigdy w sprawie działania Łukasza Szaniawskie-

go nie udzielał mi jakichkolwiek informacji sekretarz miasta. Ani pisemnych, ani ustnych. Nikt też nigdy nie udostępniał mi żadnych danych osobowych, ani jakichkolwiek dokumentów prywatnych pana Szaniawskiego.

Skąd więc miałem dane osobowe dzielnego pana Łukasza? Cóż, zapomniał biedak, że sam mi je udostępnił i zezwolił na ich podanie...

3 maja o godz. 23.02 przesłał na mój adres i na adres redakcji e-maila. W długim liście kuriozalnie wyjaśnił, czemu interesuje go Oleśnica, skoro sam jest mieszkańcem województwa w środkowej Polsce.

„Tak jak wspominałem z Oleśnicy pochodzi i mieszka była moja partnerka. W Oleśnicy przebywałem weekendami, znam zwyczajnie Ole-

śnickie np. funeralne (rano msza pogrzebowa [bez trumny], w południe obrzęd ostatniego pożegnania w kaplicy cmentarnej)” - napisał [pisownia oryginalna].

Podał swoje dane i zastrzegł wyłącznie adres. Ba, dołączył do listu 10 załączników z odpowiedziami od różnych oleśnickich i lokalnych instytucji (m.in. BiFK i SDM), na których widnieją jego pełne dane osobowe, z adresem wyłącznie.

Wszystko widać jak na dłoni na dołączonych skanach. Artykuły o działalności pana Szaniawskiego były trzy. W dwóch pierwszych (w kwietniu) jego dane były zainimizowane (ukryte). W trzecim, który ukazał się 8 maja - podałem jego nazwisko. Bo on sam mi je 3 maja udostępnił i go nie zastrzegł.

Jednym słowem - wyciek był, jak najbardziej. Wyciek pamięci pana Łukasza Szaniawskiego. Po Vita Buerlecithin warto się zatem udać...

Roman Rybak

Radny zmienia oświadczenie

Wiesław Piechówka dokonał korekty oświadczenia majątkowego. Co zmienia, a co podtrzymuje?

- Niestety, popełniłem błędy przy wypełnianiu oświadczenia majątkowego. Zrobiłem to zbyt pochopnie. Cóż, mea culpa, muszę to teraz naprawiać i korygować błędy - tak Wiesław Piechówka tłumaczył korektę oświadczenia portalowi olesnica24.com.

Rajca zamieścił w BIP-ie korektę swojego oświadczenia za rok 2017. Zmienił w nim kwotę swoich oszczędności - dołożył kwotę z konta żony. Natomiast zdecydowanie podtrzymuje kwotę 3.510 zł, którą uzyskał z działalności artystycznej w tym roku, od 1 stycznia do września. Taką kwotę wykazał w oświadczeniu z 17 września, na koniec kadencji Rady.

Panoramie rajca pokazał zaświadczenie z Biblioteki i Forum Kultury, wydane 10 grudnia, z którego wynika, że od 1 stycznia do 10 grudnia zarobił w BiFK 4.489 zł brutto. Różnica kwot wynika z faktu kolejnych umów pomiędzy 17 września a 10 grudnia.

- Kwota 3.510 zł jest w pełni prawdziwa. Dodam, że w tym roku wykonuję dużą pracę renowacyjną ołtarza barokowego, za którą nie otrzymałem jeszcze zapłaty, bo zlecniodawca zmarł - mówi Wiesław Piechówka Panoramie.

Postępowanie w sprawie oświadczeń Wiesława Piechówki prowadzi Prokuratura Rejonowa w Oławie. Ale jest to postępowanie w sprawie, inaczej - wyjaśniające, i nikomu nie przedstawiono żadnych zarzutów. Piechówka nie był przesłuchiwany.

(ror)

ROM rzuca grom

Firma żąda od radnego sprostowania „najpóźniej do końca roku”.

„Mamy problemy w Oleśnicy ze smogiem. To jest bardzo uciążliwa sprawa. Ale dramatyczna sytuacja jest na Serbinowie. Przyczyną tych zapachów i wyciwów jest firma Aida [chwilę później burmistrz Bronś wyjaśnił, że obecnie jest to ROM - red.], która spala śmieci, styropian, gąbkę, wszystkie odpady poprodukcyjne. Jest to zgłoszenie mieszkańców, spółdzielców i w ich interesie występuje z prośbą do pana burmistrza - taką interpelację zgłosił na sesji Rady Miasta Oleśnicy radny Kazimierz Karpieńko.

Co na to położona na Wileńskiej firma? W odpowiedzi na naszą prośbę o skomentowanie poruszonych sprawy, nadesłała do nas pismo, którego adresatem jest Rada Miasta Oleśnicy. Pismo jest ostre i stanowcze...

„W związku z interpelacją pana Kazimierza Karpieńki, dotyczącej rzekomego spalania przez nasz zakład śmieci, styropianu, gąbki i wszystkich odpadów produkcyjnych, wnosimy stanowczy sprzeciw wobec jego oświadczenia. Pan radny publicznie rozgłasza nieprawdziwy zarzut wobec naszej firmy” - czytamy w piśmie. ROM stwierdza, że „przestępstwo to określają przepisy art. 212 i następne Kodeksu karnego”.

A meritum sprawy? „ROM Sp. z o.o. (wcześniej Aida Sp. z o.o.) prowadzi w pełni profesjonalną gospodarkę odpadami. W ramach tych działań współpracujemy z rzetelnymi firmami, które odbierają od nas odpady powstałe w procesie produkcji mebli, i tak: odpady pianki i waty odbiera w całości Piankopol, odpady folii, kartonów, styropianu itp. odbiera Lech-Met, odpady komunalne odbiera MGK w Oleśnicy, odpady poprodukcyjne typu drewno, płyty drewnopochodne - odbiera firma Silva” - tak brzmi wyjaśnienie.

A dodatkowo firma wyjaśnia, że „w zakładzie istnieje wewnętrzna instalacja c.o. do ogrzewania pomieszczeń zakładu w oparciu o piec niemieckiej firmy Nolting, który przystosowany jest tylko do spalania zrębków drewnianych. Jest to nowa instalacja, zamontowana w zakładzie we wrześniu 2016 roku. Zrębki otrzymywane są po zastosowaniu rębaka odpadu drewnianego typu WL 10 austriackiej firmy WeimaA. W sierpniu 2018 roku zakład otrzymał od Starostwa Powiatowego w Oleśnicy, w oparciu o odpowiednie przepisy ministra środowiska, pozwolenie na wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza z instalacji zlokalizowanej na terenie zakładu, które ważne jest do 18 sierpnia 2028 roku. Otrzymanie takiej decyzji zobowiązuje zakład do przeprowadzania corocznych kontroli. Kontrole te wykonywane

są systematycznie przez licencjonowane Laboratorium Badań Środowiskowych Ekologis”.

ROM, który „w związku z powyższym nie zgadza się z zarzutami postawionymi przez pana Karpieńko”, oczekuje od rajcy „stosownego sprostowania powyższych informacji podczas obrad Rady Miasta, co powinno zostać zaprotokołowane na piśmie, jak również na łamach lokalnej prasy” (w tym Panorama Oleśnicka) najpóźniej do końca bieżącego roku, na pierwszej stronie, czcionką o rozmiarze nie mniejszym niż 12 punktów oraz na portalu internetowym olesnica24.com w formie ogłoszenia nie mniejszego niż 250 x 250 pikseli na głównej stronie portalu.

Pismo sygnował dyrektor techniczny Janusz Dziura.

Co na to radny?

- Interpelację złożyłem w dobrej wierze, jako radny i członek Spółdzielni Mieszkaniowej Zacisze. Czułem się do tego zobowiązany przez mieszkańców, którzy problem zanieczyszczonego i śmierdzącego powietrza zgłosili, informując o wyciwach z pobliskiej firmy. Nie było moją intencją naruszenie dóbr osobistych kogokolwiek, jakiegokolwiek firmy. Dodam, że nazwy firmy, która wystosowała pismo, nie wymieniłem. Po zapoznaniu się z jej pismem, odniosłem się szerzej do sprawy - powiedział Kazimierz Karpieńko olesnica24.com.

(ror)

PTTK nowy Zarząd ma



Obrady połączyli ze zwiedzaniem - jak to turyści...

Prezesem został Waldemar Krakowski, a jego zastępcą będzie Dorota Karlińska.

W środę 5 grudnia 30 członków Wojskowego Koła PTTK nr 20 w Oleśnicy spotkało się w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Oleśnickich, aby pożegnać mijający sezon oraz wybrać nowe władze koła. Chętni mieli też okazję - jako jedni z pierwszych - zwiedzić odnowioną zamkową wieżę. Prezentujemy

jedno ze zdjęć wykonanych na wieży

Głosami członków koła wybrano nowy Zarząd. W jego skład wchodzi: prezes - Waldemar Krakowski, wiceprezes - Dorota Karlińska, skarbnik - Maciek Dudkowiak, sekretarz - Piotr Stoparczyk, członek - Jadwiga Krakowska. Komisję Rewizyjną tworzą: prezes - Jan Majewski, wiceprezes - Jerzy Kuc, członek - Jadwiga Szafrńska.

(OAT)

Bezrobocie minus 64

W porównaniu do poprzedniego miesiąca liczba bezrobotnych spadła o 64 osoby.

Na koniec października liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy wynosiła 1983. W porównaniu do poprzedniego miesiąca spadła o 64 osoby. W porównaniu do stanu sprzed roku była mniejsza o 439 osób. Bezrobotnych pań jest 1.198, czyli 60,4 proc. ogółu.

W porównaniu do września PUP odnotował spadek ogólnej liczby zarejestrowanych bezrobotnych w siedmiu gminach powiatu

oleśnickiego, z czego największy w Bierutowie - spadek o 23 osoby oraz w mieście Oleśnica - o 19 osób. Jedynie w gminie Międzybórz nastąpił wzrost - o 6 osób. Największy udział w ogólnej liczbie bezrobotnych mają oleśniczanie - 513, tj. 26 proc.

W październiku zarejestrowały się 373 osoby bezrobotne, czyli o 61 mniej niż we wrześniu. W porównywalnym okresie roku ubiegłego zarejestrowały się 504 osoby.

W październiku 220 osób podjęło prace, 23 rozpoczęły szkolenia lub staże.

(ror)

Lepszy dojazd do CUS

Budowa tej drogi na terenie szpitala ma polepszyć dojazd do Centrum Usług Społecznych i parkowanie.

Na jednym z ostatnich posiedzeń poprzedniego Zarządu Powiatu starosta Wojciech Kociński przedstawił pismo dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych dotyczące projektowanej budowy drogi wewnętrznej wraz z miejscami parkingowymi, siecią kanalizacji deszczowej na terenie Powiatowego Zespołu Szpitali z siedzibą w Oleśnicy.

W piśmie przedstawiono wstępny kosztorys inwestorski na kwotę prawie 692 tys. zł. i informację, że miasto Oleśnica deklaruje dofi-

nansowanie w kwocie 200 tys. zł. Dyrektor Marzena Graczyk zwróciła się do Zarządu o zajęcie stanowiska dotyczącego realizacji tego zadania.

Zarząd postanowił powrócić do pierwotnego zamierzenia, czyli przekazania części nieruchomości miastu Oleśnica, która będzie niezbędna dla realizacji drogi wewnętrznej, po uprzednim wykreśleniu obciążeń ujawnionych w księdze wieczystej. Budowa drogi wewnętrznej wraz z miejscami parkingowymi ma za zadanie polepszenie warunków dojazdu do Centrum Usług Społecznych w Oleśnicy, stanowiącego własność samorządu Oleśnicy.

(ror)

No i zrobiły swoje



Fot. Wiesław Mazurkiewicz

Dajmy bobrom szansę bytować w tym miejscu!

Bobry próbują się zadomowić na rzece Oleśnica.

„Wiem, że brzmi to niedorzecznie - jednak... Bobry próbują się zadomowić na rzece Oleśnica w pobliżu mostku nad stawami?” - takie pytanie Wiesława Mazurkiewicza, znanego fotografa, zamieściliśmy przed tygodniem.

Sfotografował on ślady nadgryzień po bobrowych zębach. I przy-

toczył rozmowę ze starszą panią, która twierdziła, że bobry musiały przywędrować z Dobrzecza, w którym mieszka, i powiedziała, że nadgryziony dąb nad mostkiem zostanie powalony do rzeki, a potem bobry odgryzą wszystkie gałęzie.

I tak się stało. Wiele wskazuje więc na to, że bobry mogą się u nas zadomowić.

(ror)

Wdróżcie monitorowanie energii

System podobno pozwala zredukować zużycie prądu od 5 do nawet 15 procent.

Adam Szulc, prezes Zarządu spółki Efekt, złożył w Urzędzie Miasta petycję do burmistrza „o próbę wdrożenia w gminie rozproszonych w krajach rozwiniętych systemu zarządzania i monitorowania energii”. „Część

podmiotów korzysta nawet z rozwiązań abonamentowych w tym względzie” - informuje prezes Efektu.

Podstawową korzyścią wdrożenia systemu zarządzania energią jest monitorowanie wszystkich procesów energetycznych, co przyczynia się do zredukowania zużycia nośników energetycznych od 5 do nawet 15 proc.

(ror)

Z boiska do KGHM-u

Kiedyś grał w Dębie Dobroszyce. Dzisiaj jest wiceprezesem KGHM Polska Miedź.

„Dąb Dobroszyce aż 1:5 (0:1) uległ u siebie beniaminkowi z Obornik. Bramkę na otarcie łez strzelił przy stanie 0:1 Adam Bugajczuk” - tak pisaliśmy w *Panoramie* jesienią 2007 roku.

Ani my, ani nasi czytelnicy nie wiedzieli wtedy, że bramki strzela dla Dębu bankowic, którego czeka wspaniała kariera.

40-letni dzisiaj Adam Bugajczuk, ówczesny gracz pomocy w Dębie, to absolwent Wydziału Ekonomii, Zarządzania i Turystyki Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. W latach 2002 - 2010 był zatrudniony w Banku Zachodnim

WBK, w którym współpracował przy realizacji projektów inwestycyjnych. Był również odpowiedzialny za optymalizację oraz nadzór nad realizacją kontraktów sieciowych. Od stycznia 2011 roku związany był z PKO Bank Polski S.A. - pełnił funkcje kierownicze oraz dyrektorskie. Był odpowiedzialny między innymi za nadzór nad realizacją projektów inwestycyjnych, optymalizację procesów biznesowych, a także opracowanie planów rozwoju i usprawnień w nadzorowanych obszarach. Był współodpowiedzialny za realizację strategii biznesowej banku przy optymalizacji kosztów.

A w sierpniu mieszkający w Oleśnicy Bugajczuk zaliczył awans do kolejnej spółki Skarbu Państwa.

Został decyzją rady nadzorczej KGHM Polska Miedź powołany do zarządu kombinatu. Pełni funkcję wiceprezesa dziesiątej kadencji. Wziął na siebie odpowiedzialność za rozwój miedziowego giganta.

KGHM Polska Miedź to jedna z największych spółek z udziałem Skarbu Państwa. Posiada szerokie portfolio projektów eksploracyjnych, rozwojowych i produkcyjnych w Polsce, Niemczech, Kanadzie, Chile i USA. Jest jednym z największych producentów miedzi i srebra na świecie. W 2016 r. grupa wyprodukowała 677 tys. ton miedzi płatnej i 1,2 tys. ton srebra metalicznego. Jest notowana na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie od 1997 r.

(ror)

Ogrzewane rozjazdy

Dzięki tej inwestycji pociągi nie muszą już zwalniać, np. przejeżdżając z toru głównego na boczny.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. zakończyły na Dolnym Śląsku wymianę 21 rozjazdów, z ogólnopolskiego programu wartego 214 mln zł, współfinansowanego ze środków UE. Nowe urządzenia zapewnią bezpieczniejsze i sprawniejsze podróże koleją. Na sieci kolejowej wymieniono już 221 z 245 rozjazdów.

Dwa najdłuższe rozjazdy zamontowano w obrębie przystanku Dąbrowa Oleśnicka na linii w kierunku Milicza i Ostrowa Wielkopolskiego. Na tej trasie wymieniono też urządzenie w Dobroszycach. Dzięki inwestycji pociągi nie muszą już zwalniać, np. przejeżdżając z toru głównego na boczny.

Wszystkie rozjazdy zostały wyposażone w elektryczny system ogrzewania. Takie rozwiązanie zapewni niezakłóconą pracę urządzeń nawet w trudnych warunkach zimowych. Dla pasażerów to ozna-



To rozwiązanie poprawia bezpieczeństwo

cza bezpieczne i sprawne podróże koleją.

Rozjazd to ważny element linii kolejowej, który umożliwia bezpieczny przejazd pociągu z jednego toru na drugi. Dzięki nowym rozjazdom pociągi płynnie zmieniają tor. Inwestycja oznacza dla pasażerów bezpieczniejsze i szybsze podróże ze stałą prędkością do 120 km/h. Sprawniej i bez zwolnień, czyli bardziej ekonomicznie, pojadą też pociągi z towarami.

Sprawną realizację prac zapewnił montaż rozjazdów w tzw. technologii blokowej - gotowe elementy rozjazdów były dostarczane na miejsce budowy na specjalnych wagonach-platformach. Stare rozjazdy i przylegające do nich odcinki torów były demontowane i od razu zastępowane nowymi urządzeniami. Takie rozwiązanie umożliwiło znacznie sprawniejszą realizację robót i ograniczyło zmiany w rozkładzie jazdy pociągów.

(ror)

SKŁAD WĘGLA

× WĘGIEL KAMIENNY

× WĘGIEL BRUNATNY

× MIAŁ

× BRYKIET BUKOWY

× EKOGROSZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE

× EKOGROSZEK KAMIENNY - 660 zł/tona

www.ekogroszek-wegiel.pl

SKUP ZŁOMU

ATRAKCYJNE CENY

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)

Tel. 880-577-649

Na karpie czas



Sum w objęciach Zdzisława Kucharskiego i Krzysztofa Grudnia

Hodowcy ryb mają swoje żniwa.

Dzisiaj trudno sobie wyobrazić Wigilię bez karpia. Ryba ta była spożywana w Polsce już w XII wieku. Ale praktycznie do 1945 roku, mimo popularności, karp nie był nigdy kulinarnym symbolem wigilijnej wieczerzy świąt Bożego Narodzenia. Na początku XX wieku w Polsce karp powszechnie spożywany był głównie przez Żydów. Wigilijną tradycję wprowadził, tak, tak, pierwszy powojenny minister przemysłu Hilary Minc. To on rozpropagował masowy sposób hodowli karpia, ale ponieważ zapewnienie systematycznych dostaw do sklepów Centrali Rybnej okazało się w socjalistycznej gospodarce nierealne, wymyślono hasło „Karp na każdym wigilijnym stole w Polsce”. Przyjęło się i dzisiaj większość z nas nie wyobraża sobie Wigilii bez karpia.

I dlatego na dwa tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia właściciele stawów hodowlanych odławiają ryby, które wyhodowali w mijającym sezonie. *Panorama* uczestniczyła w odłowie karpia w Gospodarstwie Rybackim w Cieślach. Jego właścicielami są Anna i Andrzej Tadej.

Prace rozpoczęły się wcześniej rano. Trzeba było przygotować sprzęt (sieci, wagę, specjalny podajnik). Po częściowym spuszczeniu wody z niewielkiego stawu, tuż przy budynkach administracyjnych gospodarstwa, ubrani w gumowe kombinezony i długie rękawice mężczyźni zarzucili sporych rozmiarów sieć. Po kilku chwilach jej zawartość ukazała imponujący efekt pracy hodowców. Wśród dorodnych i zdrowych karpia widać było okazałe szczupaki, sandacze i sumy.

- Tu gdzieś musi być nasz największy okaz - mówi *Panoramie* Anna Tadej (żona właściciela). I rzeczywiście, już za chwilę dwóch rybaków podnosi z sieci prawdziwego kolosa. To sum gigant - ma około 30 lat, mierzy 150 cm i waży 40 kilogramów! Po oszacowaniu parametrów ryba wraca do wody. - To nasz ulubieniec, nich sobie żyje, może jeszcze trochę urośnie? - śmieje się pani Anna, pokazując złowione przy okazji raki.

- To nie był łatwy rok - ocenia Andrzej Tadej. - Suche, bezdeszczowe lato spowodowało deficyt wody. Musieliśmy niemal bez przerwy napowietrzać akweny, a to są koszty. Cena karpia utrzymuje się natomiast na podobnym poziomie jak w ubiegłym roku. Cieszymy się, że ryby są zdrowe. Sprzedaż detaliczną rozpoczynamy 12 grudnia - zapowiada. *Grzegorz Huk, ror*

Tym strzelał Hans Kloss

Wystawa broni SKS Huzar była atrakcją dla prawdziwych mężczyzn.

Colt .45, Browning HP, CZ Shadow, czy popularna TT-ka to tylko niektóre z modeli pistoletów, jakie można było obejrzeć na wystawie zorganizowanej w sobotę 8 grudnia na strzelnicy przy ZNTK przez Strzelecki Klub Sportowy Huzar Oleśnica. Przez kilka godzin członkowie Klubu prezentowali swoje kolekcje. Najwięcej emocji wzbudzał zbiór prezesa Huzara Dariusza Matujzy, który zgromadził najciekawsze, unikatowe, pistolety. Colt .45 zamknięty był w specjalnej gablotce i nie można go było nawet dotykać. Można było natomiast wziąć do ręki pistolet Hansa Klossa, czy Jamesa Bonda. Te filmowe odniesienia przemawiały do wyobraźni zwiedzających wystawę. Inni członkowie Klubu prezentowali



To są zabawki dla mężczyzn...

z dumą swoje myśliwskie strzelby, karabiny, czy też dawną broń czarnopochową. - Mamy taki przedział, że jest się czym pochwalić - powiedział *Panoramie* Dariusz Matujza.

Wystawa budziła zainteresowanie. Stale ktoś wchodził do piwnicznych pomieszczeń przy głównej bramie ZNTK. Niektórzy przychodzili całymi rodzinami. *(kad)*

Auta do ograniczania skażeń

Podobny do tego wóz chce kupić Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej Oleśnicy. Poprzedni Zarząd Powiatu zdecydował o przekazaniu 50.000 zł na Wojewódzki Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego z funkcją do ograniczania skażeń chemicznych i ekologicznych. *(ror)*



W czerwcu po amerykańsku



Jak już informowaliśmy, poprzedni burmistrz Michał Kołaciński podpisał umowę na organizację siódmej edycji American Cars Manii - Międzynarodowego Zlotu Samochodów Amerykańskich po raz drugi na oleśnickim terenie polotniskowym. Teraz poznaliśmy jej datę - impreza tworzona przez pasjonatów dla pasjonatów amerykańskiej motoryzacji potrwa do 30 czerwca 2019 r. Będą koncerty na żywo, wesołe miasteczko, wybory Miss Pin Up 2019, wyścigi na 1/4 mili, strefy militaria i driftu, Low Rider Show oraz największa w Polsce parada amerykańskich pojazdów przeprowadzona przez Oleśnicę. *(ror)*

Rezygnacja przewodniczącego

Sławomir Pytel nie jest już szefem Forum Rozwoju.

Jak ujawniła olesnica24.com, Sławomir Pytel złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego Forum Rozwoju.

- Przede wszystkim ma to związek z moją pracą. Pracuję prawie cały czas w delegacji i kierowanie stowarzyszeniem na odległość jest właściwie niemożliwe. Trzeba być na miejscu, żeby dobrze pełnić taką funkcję. No i troszeczkę na rezygnację wpłynął też wynik wyborów. Choć nie mam ani sobie, ani nikomu z Forum nic do zarzucenia, to jednak jako szef odpowiadam za wynik. Po prostu uważam, że w

tej sytuacji rezygnacja jest zasadna - wyjaśnia *Panoramie* Sławomir Pytel.

Przypomnijmy, że to bezpartyjne ugrupowanie w wyborach do Rady Miasta Oleśnicy zdobyło 1.152 głosy (7,8 proc.); w wyborach do Rady Powiatu - 2.851 głosów (6,8 proc.). Mimo przekroczenia progu wyborczego, nie zdobyło ani jednego mandatu w lokalnych samorządach.

Jeśli przetrwa wyborczą traumę, to do funkcji jego szefa mogą aspirować Piotr Pawłowski, Wojciech Brym i Monika Romanowicz. Ta ostatnia była kandydatką FR na burmistrza Oleśnicy. *(ror)*



Służby dziękują



Podczas zorganizowanej przez Zarząd Rejonowy PCK w Oleśnicy akademii, podsumowującej rok działalności lokalnych klubów HDK, Tomasz Krawczak, prezes Służb Ratowniczych, wręczył specjalny dyplom Michałowi Kołacińskiemu. Eks-burmistrz otrzymał go w podziękowaniu za 4-letnią owocną współpracę samorządu ze Służbami. *(hag)*

Naszemu koledze Markowi Żmudzie wyrazy współczucia z powodu śmierci

SYNA

składają koleżanki i koledzy z Oleśnickiego Uniwersytetu III Wieku.



Cysterna krwi

Laureaci ministerialnych medali

Świętowali krwiodawcy - byli podziękowania, gratulacje, okolicznościowe medale i wyróżnienia.

Kilkudziesięciu honorowych krwiodawców uczestniczyło w uroczystej, zorganizowanej przez Zarząd Rejonowy PCK w Oleśnicy, akademii, podsumowującej rok działalności lokalnych klubów HDK.

Akademie rozpoczęło wprowadzenie pocztów sztandarowych i odśpiewanie hymnu państwowego oraz hymnu Czerwonego Krzyża. Dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu Krzysztof Dworak dziękował krwiodawcom za poświęcenie i osiągnięcia. - Życzę wam wytrwałości w kultywowaniu tej ratującej ludzkie życie tradycji - mówił do oleśnickich dawców krwi.

Głównym punktem uroczystości było uhonorowanie najbardziej aktywnych krwiodawców. Najwyższe odznaczenia, nadane decyzją ministra zdrowia, „Zasłużony dla Zdrowia Narodu”, otrzymali: Roman Faryś, Grzegorz Michalec (medal odebrała żona), Mirosław Kalbarczyk i Andrzej Proniewicz. Na liście nagrodzonych dyplomami i odznaczeniami znalazło się łącznie kilkadziesiąt osób.

Nawiązując do ich imponujących osiągnięć, wieloletni propagator krwiodawstwa Stanisław Różycki, przypomniał, że działające prawie od dwóch dekad koło honorowych krwiodawców w obecnym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Oleśnicy od wielu lat jest w czołówce ogólnopolskiej. - Aktualnie na drugim miejscu w kraju. Przez te wszystkie lata zebraliśmy 3.700 litrów krwi. To taka mała cysterna - akcentował, dziękując swoim

wychowankom za bezcenny dar życia.

Honorowe dyplomy otrzymali wspomniany Stanisław Różycki, dyrektor ZSP Jacek Stala oraz grupa uczniów i absolwentów oleśnickiej Dwudziestki.

Prezes Zarządu Rejonowego PCK w Oleśnicy Krzysztof Małasiński dziękował wszystkim krwiodawcom oraz osobom i instytucjom, które niezmiennie wspierają działania PCK. Wśród odbierających gratulacje znaleźli się m.in. samorządowcy, wolontariusze i hojni sponsorzy.

Muzycznym przerywnikiem akademii był występ chóru Oleśniczanie Młodzi Duchem, pod kierownictwem Jerzego Szczerby. A na finał był przygotowany przez organizatorów poczęstunek. W spotkaniu obok wspomnianych uczestniczyli też m.in. Iwona Mrowiec-Pawlik, Adrianna Franc



Wyróżniono młodzież z klubu HDK ZSP

i Monika Kopeć z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa, Wojciech Dymerski - dyrektor Dolnośląskiego Oddziału Okręgowego PCK we Wrocławiu oraz przedstawiciele zespołu ds. krwiodawstwa przy PCK Krzysztof Klarecki i Lesław Kosik, burmistrz Jan Bronś, były

burmistrz Michał Kołaciński, sekretarz gminy Oleśnica Krzysztof Skórzewski, dyrektor Sanepidu Urszula Kozioł, proboszcz Mieczysław Jaszczyżyn, przedstawiciele jednostek samorządowych, szkół, firm i instytucji współpracujących z PCK.

Grzegorz Huk

NAGRODZENI, WYRÓŻNIENI

Odnaka Zasłużony Honorowy Dawca Krwi PCK I stopnia - Tadeusz Jasień

Odnaka Zasłużony Honorowy Dawca Krwi PCK II stopnia - Marlena Waga, Michał Kowalczyk

Medal pamiątkowy 60-lecia PCK - Jerzy Szula

Krwiodawcy z ZSP Oleśnica - Nikola Lipiec, Izabella Tyłska, Brajan Orzechowski, Arkadiusz Rogala, Maksymilian Michalec, Damian Ziętek, Dominik Bukowski, Norbert Rozmysłowski, Kamil Szczurek, Patryk Karpiński, Dawid Krasowski, Natalia Woszczyńska, Kinga Kurka, Piotr Kłodnicki, Dominik Zimoch

za ilość oddanie krwi - Wiesław Nałęcz, Andrzej Pietrowicz, Michał Wieczorek, Waldemar Pomykała, Stanisław Giemza, Andrzej Grab, Jerzy Szul, Adam Stryjek

za wielokrotne oddanie krwi - Grzegorz Ciepluch, Artur Hanicki, Piotr Kmiecik, Andrzej Cichnowlas, Grzegorz Michalak, Jacek Owczarek, Mateusz Pietruszczak, Maciej Pomykała, Radosław Szlapiński

Weekend na Jarmarku



Jedni wystawiali się w plenerze...



Appassionata koncertowała na schodach

W sobotę i niedzielę oleśniczanie uczestniczyli w Oleśnickim Jarmarku Bożonarodzeniowym.

Tegoroczny Jarmark Bożonarodzeniowy, tradycyjnie organizowany przez BiFK, odbył się w hallu sali widowiskowej przy



... a drudzy w hallu BiFK-u



Ola Turoń zaśpiewała na finał Jarmarku

ul. Kochanowskiego i na parkingu przed nią. W budynku ulokowano stoiska z rzemiosłem i rękodziełem. Na zewnątrz zaś

świąteczne przysmaki, mała gastronomia z tradycyjnym grzonym winem, niewielką scenę i

„sztuczną górkę”, z której można było zjeżdżać na kołach.

Od Karolinek z Bystrego do Oli Turoń - tak można by streścić muzyczną stronę Jarmarku. Na scenie plenerowej, a także w sali widowiskowej, wystąpiło kilka zespołów z Oleśnicy i gminy Oleśnica. Miasto reprezentowały chóry Appassionata, Canorus OUTW, Oleśniczanie Młodzi Duchem oraz Ola Turoń i jej młoda podopieczna Magdalena Paprocka. Gminny Ośrodek Kultury delegował na Oleśnicki Jarmark Karolinki z Bystrego, Boguszyzan z Boguszyca, Wyszogrodzian z Wyszogrodu oraz chór Une Voce. Konferansjerem był Aleksander Chrzanowski.

Nie udało się zaplanowana inicjatywa pod tytułem „Świąteczny Łańcuch Oleśniczan”. Miał to być „happening polegający na połączeniu przyniesionych łańcuchów przez mieszkańców w jeden długi oleśnicki łańcuch, który stanowi symboliczne połączenie różnych pokoleń podczas Świąt”. Nikt z łańcuchem nie przyszedł. Pracownicy BiFK w pracowni same wykonały łańcuch razem z dziećmi. Nie odbył się też zaplanowany na godzinę 18.45 w niedzielę finał konkursu „Najładniejsze świąteczne przebranie”.

W ramach Jarmarku odbył się wernisaż wystawy malarstwa Aleksandry Lis i Wiesławy Siwoń.

Było też przedstawienie Teatru Katarynka pod tytułem „Bałwanek Tiko i Królowa Fruncja. Dwójka aktorów - Agata Gałach i Michał Malinowski - udanie wcielił się w rolę tytułowych bohaterów i rozbawili dziecięcą publiczność.

(kad)

Więcej zdjęć na
olesnica24.com

WOLNA TRYBUNA

SIM-owska Gwiazdka

W najbliższy weekend 14-16 grudnia będzie miała miejsce SIM-owska Gwiazdka, czyli zbiórka żywności długoterminowej. Akcja organizowana jest przez stowarzyszenie Samodzielna Inicjatywa Młodzieży. Celem przedsięwzięcia jest zebranie jak największej ilości żywności, która zostanie przekazana potrzebującym rodzinom przed świętami Bożego Narodzenia. Zbiórka odbędzie się w sklepach E. Leclerc oraz Intermarche. Zachęcamy do wsparcia akcji!

Katarzyna Moskiewicz
rzecznik prasowy Akcji

14 – 16 XII

ZBIÓRKA
ŻYWNOSCI

SIMowska Gwiazdka

Zbieramy żywność długoterminową

Do koszyka można wrzucić np.:

- makaron
- ciasto
- ryż
- mąka
- olej
- słodycze

KĄDY
WAŻYĆ
WSPIERAĆZapowiedź
świąt

Choinka choinką, ale najważniejsze są prezenty od Mikołaja

Rozświetlenie choinki na Rynku było inauguracją cyklu przedświątecznych imprez.

Mikołajów na oleśnickim rynku pojawiło się w czwartek 6 grudnia kilku. „Święta w mieście” zainaugurowano rozświetleniem sztucznej choinki.

„Okres Świąt Bożego Narodzenia to czas szczególny, pełen magii i radości. To także czas refleksji, nadziei i serdecznych spotkań w gronie najbliższych. By uświetnić oleśniczanie ten czas i nadać mu uroczystego znaczenia, zaplanowaliśmy dla Was niezapomniane wydarzenia” – tak zapowiedziała

imprezę na Rynku Biblioteka i Forum Kultury.

O godzinie 17 rozpoczęły się zabawy dla dzieci z Elfami, pisanie listów do św. Mikołaja. On sam oczywiście też się pojawił, wzbudzając powszechne zainteresowanie dzieci.

Kulminacyjnym punktem było rozświetlenie choinki przez burmistrza Jana Bronsia w asyście wiceburmistrz Edyty Małys-Nicypor. Przewodniczący Rady Miasta Aleksander Chrzanowski zain-

nował kolędę. Bronś, podobnie jak Mikołaj, częstował najmłodszych cukierkami.

Na Rynku pojawiło się kilku „nadprogramowych” Mikołajów. Mirosław Lipiec (opiekujący się na co dzień miejską zielenią) z małżonką przyjechał na swoim wspaniałym wielkim motorze. Także mieli dla dzieci cukierki. Dwóch świętych przybyło wraz z młodzieżową ekipą ze świetlicy „Mikser”. Wszyscy oni chętnie pozwolili na zdjęcie z maluchami.

Wśród atrakcji wieczoru znalazła się kolorowa karuzela wenecka, do której ustawiła się bardzo długa kolejka. Przejazd był darmowy.

Na Rynku poza choinką zamontowano też świetlne konstrukcje, na tle których można sobie zrobić świąteczne zdjęcie. Tradycyjnie obwieszono kolorowymi lampkami są drzewa. Wszystkie tegoroczne dekoracje kosztować będą ponad 155 tysięcy złotych.

(kad)

olesnica24.com

CODZIENNIE
NOWE
INFORMACJE

WOLNA TRYBUNA

Podpowiedź
pijarowca burmistrza

Ponieważ władza podejmuje decyzje, które wpływają na życie obywateli, podstawowym zadaniem niezależnych od władzy dziennikarzy jest patrzeć na ręce władzy. Czy ta reguła demokracji jest obca radnym burmistrza Oleśnicy Jana Bronsia?

Pytam o to, bo radni burmistrza, w odróżnieniu od opozycyjnych radnych, nabrali wody w usta, gdy jeden z nich – Adam Hrehorowicz – domagał się na sesji Rady Miasta Oleśnicy sprawdzenia przy pomocy monitoringu sesji mojej pracy dziennikarskiej.

To była próba ograniczenia swobody pracy dziennikarza i wolności mediów, co „Panorama” zgłosiła do Centrum Monitoringu Wolności Prasy, które prowadzi Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. O tej sprawie, przypomnę, „Panorama” pisała tydzień temu.

Przyszedłem na tę sesję, by zrobić fotorelację z jej przebiegu i kuluarów. Fotografowałem radnych dyskutujących przy stole obrad oraz urzędników znajdujące się na stole obrad, czyli terminale do głosowania, tablety i smartfony. Tymi urządzeniami radni posługiwali się na sesji. Fotoreporterskim

okiem patrzyłem też, co dzieje się na sali obrad – wśród publiczności słuchającej dyskusji radnych.

Kiedy opozycyjni radni konsekwentnie punktowali radnych burmistrza, dyskusja przybrała niepomysłny dla burmistrza obrót. Wówczas Andrzej Sowa, pijarowiec burmistrza, który siedział pomiędzy dziennikarzami mediów podporządkowanych burmistrzowi, wyciągnął smartfon i coś na nim zapisał.

Po czym podszedł z nim do siedzącego przy stole obrad radnego burmistrza i położył go przy tablecie, z którego ów radny korzystał. Ów radny, a także siedzący obok niego inny radny burmistrza, przeczytał zapis na smartfonie położonym przy tablecie przez pijarowca burmistrza.

Co podczas dyskusji przybierającej niepomysłny dla burmistrza obrót pijarowiec burmistrza za pomocą zapisu na smartfonie przekazał dwóm radnym burmistrza? Ano podpowiedź, co zrobić, by ukrócić dyskusję przybierającą niepomysłny dla burmistrza obrót.

Andrzej Paweł Szachnowski

ALIOR
BANK

WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

POŻYCZKA NA PIĄTKĘ

OPROCENTOWANIE

5%

SWOBODNIE
STERUJ POŻYCZKĄTY WYBIERASZ KWOTĘ
I OKRES SPŁATY.
MY DAJEMY
OPROCENTOWANIE 5%.

Zapraszamy:

Oleśnica, ul. Okrężna 10c, ☎ 661 382 005, 783 935 841

RRSO 9,89%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla oferty Pożyczka na Piątkę wynosi 9,89%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 24 700 zł, całkowita kwota do zapłaty: 35 316,68 zł, oprocentowanie zmienne 5%, całkowity koszt kredytu: 10 616,68 zł (w tym prowizja: 4 358,83 zł (15%), odsetki: 6 257,85 zł), 96 równych miesięcznych rat w wysokości 367,89 zł. Kalkulacja została dokonana na 17.09.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegóły oferty oraz Tarifa opłat i prowizji w placówkach i na www.aliorbank.pl.



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Na imieniny do Mikołaja

Powiatowe Centrum Edukacji i Kultury zaprosiło na mikołajkowy musical z udziałem dzieci i młodzieży.

We wtorkowy wieczór 4 grudnia Powiatowe Centrum Edukacji i Kultury zaprezentowało w oleśnickiej sali widowiskowej

musical dla dzieci „Imieniny Mikołaja”. Wzięli w nim udział uczestnicy zajęć tanecznych i wokalnych prowadzonych przez instruktorów: Annę Woznińską, Darię Olszówkę, Tomasza Zarębę. Scenografię przygotowały Anita Tomala Najmrodzka i Beata Szył.

Była to też okazja do uhonorowania zwycięzców powiatowego konkursu plastycznego na ozdoby bożonarodzeniową. Dyplomy i nagrody wręczały wicedyrektor Małgorzata Kozłowska i Mirosława Psujek.

Sala widowiskowa dosłownie pękała w szwach... (kad)

Za Gekon dziękują, uczniom gratulują



Na apelu w Szkole Podstawowej nr 6 dyrektorka Jadwiga Wieczorek podziękowała uczestnikom projektu Gekon - pracownikom firmy GKN, którzy odnowili salę językową w szkole. A uczniowie, którzy zwyciężyli w konkursach przyrodniczych, historycznych, polonistycznych, językowych i plastycznych otrzymali dyplomy i nagrody. (OAI)

Zagrają „Tego jeszcze nie grali”

Kabaret Moralnego Niepokoju wystąpi w hali Atola.

17 marca 2019 roku o godz. 17 we wrocławskiej hali Orbita rozpocznie się Polska Noc Kabaretowa. W drodze na nią Kabaret Moralnego Niepokoju pojawi się w Oleśnicy. Stąd taka nietypowa - 15 - godzina występu w hali Atola.

Robert Górski i jego koledzy pojawiają się u nas ze swoim najnowszym programem - „Tego jeszcze nie grali”. „Zgodnie z tytułem wszystkie skecze są premierowe, nieznane z Internetu czy telewizji, a nawet ciut więcej - eksploatujące nowe formy, z których KMN wcześniej nie korzystał. Widz spo-

tką się z tematami, które dręczą nas wszystkich - jak wyjechać z rodziną na zagraniczne wakacje i nie zwariować, próbując wybrać restaurację na obiad, jak za pomocą sąsiada ratować syna przed niechybną pałą z matematyki, co zrobić z panią, która tylko przychodzi sprzątać, ale z czasem przejmie we władanie cały dom razem z domownikami. Fajnie jest sobie uświadomić, że inni mają tak samo. To naprawdę pomaga, czasem bardziej niż śmiech” (źródło: biletyna.pl).

Bilety są w cenie od 60 do 80 zł. Część jest dostępna na biletyna.pl. Część będzie sprzedawana w Oleśnicy. (OAI)



Czyżby nowe Rolling Stones?...

OPTYK LUX SFERA



**SOCZEWKI
PROGRESYWNE
PARA JUŻ OD 390 ZŁ
PIĄTEK BADANIE
GRATIS***

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21

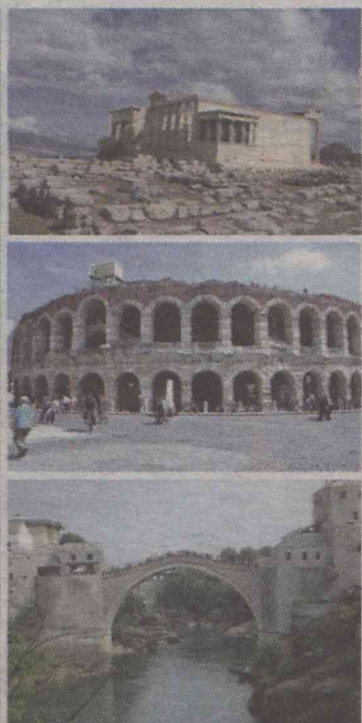
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.optyk-olesnica.pl

*przy zakupie okularów

olesnica24.com

CODZIENNIE NOWE INFORMACJE



Biuro Podróży Wratlavia Travel

**zaprasza na pielgrzymki,
wycieczki lotnicze
i autokarowe**

**Izrael, Jordania, Liban, Meksyk
Europa, Polska**

50-231 Wrocław, ul. Słowiańska 8, tel. 71 372 73 59

e-mail: biuro@wtr.pl

www.wtr.pl

**Wratlavia Travel zatrudni pracownika do obsługi klientów w biurze podróży.
Praca we Wrocławiu, ul. Słowiańska 8.**

Zgłoszenia prosimy przesyłać na adres e-mail: biuro@wtr.pl

Niosą pomoc innym

Wolontariusze nagrodzeni na uroczystej gali.



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Bezinteresowna pomoc to ich życiowe motto



Służby ratownicze wśród liderów oleśnickiego wolontariatu

W sali widowiskowej BiFK zakończyła się gala pod nazwą „Laur Oleśnickiego Wolontariatu”.

To IV edycja tej imprezy, podczas której wyróżniono podzielone na kilka kategorii osoby i instytucje czynnie wspierające najbardziej potrzebujących, także porzuconych i wymagających opieki zwierząt. Wśród zaproszonych gości były władze miasta, przedstawiciele instytucji kultury i placówek oświatowych.

Wydarzenie organizowała Miejska Rada Działalności Pożytku Publicznego. Przypomnijmy, że inicjatorami jej powstania w 2015 roku byli burmistrzowie minionej kadencji Michał Kołaciński i Jarosław Sadowski. Nikt o tym na gali nie wspominał...

Kulminacyjnym punktem gali była prezentacja nominowanych, a potem uroczyste ogłoszenie wyników internetowego głosowania (oddano 634 głosy).

Wolontariuszem roku została reprezentująca stowarzyszenia Oleśnickie Bidy Agnieszka Wójcik (222 głosy). Tak ją rekomendowano: „Wrażliwa na cierpienie zwierząt, gdzie dzieje się im krzywda wyrządzana przez człowieka. Jej dom to stała oaza dla chorych czworonogów”. W tej kategorii nominowani byli jeszcze: Sławomir Głabicki (Przytul Pyska, 86) Jakub Kowalczyk (SIM, 55), Tomasz Krawczak (Służby Ratownicze, 188), Sebastian Paszkiewicz (Oleśnica Bajk Stajl, 83).

W kategorii „młody wolontariusz” wygrała Karolina Tomaszewska, również z Bid (290 głosów), „aktywna i zaangażowana wolontariuszka, ukierunkowana na dobro zwierząt kosztem własnego czasu. Swoją przyszłość zawodową także wiąże ze zwierzętami. Odpowiedzialna m.in. za promocję stowarzyszenia Oleśnickie Bidy”. Nominowani byli także: Martyna Krawczak (Służby Ratownicze, 265) i Katarzyna Moskiewicz (SIM, 79).

Jako związane z wolontariatem wydarzenie roku uznano V Turniej Futsalowy im. Sebastiana Musiałka, organizowany przez Stowarzyszenie im. Sebastiana Musiałka Futbalo (117 głosów).

Podczas wydarzenia wolontariusze z PCK zbierali pieniądze na rzecz Kuby, który zmagają się z atopowym zapaleniem skóry. Łącznie na jego leczenie pozyskano 8.000 zł. Nominacje dostali także: akcja charytatywna „Zostań Aniołem Hani Próby” (Agata i Wojciech Miszewscy „Rolki Raggae Rajd”, 66), „Bieg po życie” (Służby Ratownicze, 116), „W biegu przytul pyska” (Stowarzyszenie Przytul Pyska, 103), II Nocny Sztafetowy Półmaraton Firmowy (Oleśnicka Grupa Triathlonowa, 91), Remont pracowni gospodarstwa domowego na Warsztaty Terapii Zajęciowej Caritas i zakup pieca ceramicznego w ramach projektu GeKoN (GKN Driveline, 53), „Generator Innowacji. Sieci Wsparcia” (Oleśnica Bajk Stajl, 36), „Battle Day dla Cetowego” (Fundacja Tomek i Tola, 52).

Stowarzyszenie na Rzecz Zwierząt „Przytul Pyska” (217), Fundacja Tomek i Tola (93), Stowarzyszenie Samodzielna Inicjatywa Młodzieży (SIM, 81) oraz Służby Ratownicze - to nominaci z kategorii „organizacja”. Wygrały Służby - 243 głosy.

Inne wyróżnienia przyznała kapituła Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. W kategorii „wolontariusz senior” symboliczne statuetki otrzymali pracująca od wielu lat z młodzieżą Helena Zielińska oraz opiekujący się czworonogami Janusz Szumski. Laur honorowy przyznano małżeństwu Annie i Romanowi Farysiom z Akcji Katolickiej, którzy od lat angażują się w pomoc ubogim z terenu Oleśnicy. Laur biznesu przypadł tym razem właścicielom dwóm oleśnickich marketów, angażującym się od lat w działalność charytatywną. Nagrody otrzymali Joanna i Emeric Cournaud De Cournaud (E. Leclerc) oraz Jadwiga i Piotr Zarzyccy (Intermarche). Artystycznym uzupełnieniem wieczoru był występ utytułowanej oleśnickiej gitarzystki Anny Pietrzak, wokalnie uzdolnionej uczennicy Magdaleny Paprockiej i chóru Oleśniczan Młodzi Duchem.

Na finał gali na wszystkich czekał „wolontaryjny” okolicznościowy tort.

Grzegorz Huk
fot. Autor

EKSPLOZJA PROCENTÓW

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu w Dobroszycach

W naszej ofercie szeroki wybór wszelkich napojów i papierosów.

200 gatunków piwa

Posiadamy duży wybór oryginalnych piw czeskich oraz polskich z małych browarów rzemieślniczych. Uzupełnieniem oferty są upominki na każdą okazję.

Sprawdź nasze ceny, a przekonasz się, że warto tu zrobić zakupy.

Zapraszamy codziennie w godz. 7-22

Dobroszyce, ulica Oleśnicka 8



Oddał wszystko, co najlepsze, dobrej sprawie

Tylko kilku kolegów wiedziało, że był jednym z oleśnickich bohaterów Solidarności. A wielu myśli do dziś, że stał po ciemnej stronie mocy. Teraz zmienią zdanie!

Za dwa dni będziemy obchodzili 37. rocznicę wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Wielką rolę w obaleniu „komuny” odegrała wolna prasa. Wydawana konspiracyjnie, na powielaczach, bezradzie edytorsko, czasami trudna do przeczytania, ale niosąca coś, co było wtedy najważniejsze - prawdę.

Ktoś musiał do niezależnych wydawnictw pisać artykuły, ktoś musiał gazetki drukować, ktoś musiał je kolportować. Nikt nie robił tego dla pieniędzy, dla kariery. Za druk, za rozwożenie nielegalnych wydawnictw można było zostać wtedy zatrzymanym, pobitym w milicyjnej komendzie, czy w siedzibie Służby Bezpieczeństwa. Można było w końcu trafić do więzienia po szybkim pseudoprocesie sądowym.

Dzisiaj, w przeddzień rocznicy wojny polsko-jaruzelskiej, chcemy przedstawić sylwetkę człowieka, o którego pięknej solidarnościowej karcie nie widzieliśmy najbliżej. Ba, przez wielu dawnych znajomych uważany jest do dzisiaj za człowieka, który stał po stronie komuny. A było zupełnie inaczej... Jednym słowem - po raz pierwszy opowiemy prawdziwą historię Zbigniewa Wilkosa.

Musicie znaleźć kogoś, kogo uważają za „komucha”

- W kościele na Alei Pracy, do którego jeździliśmy na mszę za ojczyznę, Ziuta, osoba bliska księdza proboszcza Adama Wiktora i bliska Solidarności, spytała mnie kiedyś, czy mamy regularne dostawy prasy. - No nie - odpowiedziałem. Podziemne gazetki docierały do Oleśnicy nieregularnie, było ich mało. A przecież powinny docierać do jak największego grona ludzi. W „Z Dnia na Dzień” zawsze było napisane: „Przeczytaj i przekaż dalej!”. Wtedy Ziuta powiedziała: „Musicie załatwić dwie podstawowe rzeczy. Po pierwsze miejsce odbioru musi być na trasie z Wrocławia do Oleśnicy, bo kurier nie zawiezie bezpośrednio do Oleśnicy, to jest zbyt ryzykowne. To musi być na terenie miasta, najlepiej, żeby to było Psie Pole. Po drugie musi to wozić człowiek, który jeździ zawodowo, jego praca to wyjazd. No i po trzecie najlepiej, żeby to był człowiek, którego całe środowisko ma za „komucha”, za człowieka, któremu jest do Solidarności jak najdalej, a nawet może być uważany za donoszącego informację o związku do drugiej strony - tak zaczyna się ta historia - opowiada nam Andrzej Zwierzyk.

On i Marek Płócienniczak zaczęli od znalezienia miejsca na skrzynkę kontaktową. Musieli znaleźć kogoś, kto mieszka na obrzeżach Wrocławia. Nie mógł być to nikt, kto mieszka w centrum, ani w samym Wrocławiu, ponieważ te miejsca były doskonale znane Służbie Bezpieczeństwa. Nie mogło też być to miejsce np. na wsi, gdzie wszyscy się znają. Idealne byłoby jakieś nowe osiedle, na skraju miasta, na którym ludzie się jeszcze nie znali. Obaj młodzi wówczas ludzie, przez jednego z kolegów z Solidarności, docierają do jego znajomych, którzy mieszkają na Zakrzewiu. W czasach

PRL-u to Osiedle Moskiewskie, a nazwy ulic pochodzą od nazw miast bloku wschodniego. Znajomi mieszkają na Moskiewskiej(1). I to tam, ot taki dziejowy paradoks, powstaje skrzynka kontaktowa...

Stawiają na Zbyszkę - poznanego na autostopie...

Teraz trzeba znaleźć odpowiedniego człowieka do wożenia podziemnych wydawnictw. I tu na scenę wkacza bohater naszej historii - Zbigniew Wilkos z Oleśnicy. Jeden z tysięcy bezimiennych, cichych bohaterów walki o polską niepodległość. Ba, nie tylko bezimienny, ale przez wielu uważany do dzisiaj za człowieka, który stał wtedy „tam, gdzie stało ZOMO”. A było całkiem inaczej...

- Sam się dzisiaj zastanawiam, jak się ze Zbyszką Wilkosem poznałem? Chyba przez śp. Jurka Soję, który pracował na Psim Polu w WSK. Jurek jeździł czasami do pracy autostopem. I kiedyś zatrzymał się Zbyszek, jadący żukiem, żeby go zabrać. Zbyszek pracował we Wrocławskim Przedsiębiorstwie Budowlanym Północ. Był kierowcą. Zajmował się zaopatrzeniem firmy, w sytuacjach awaryjnych często wyjeżdżał, coś przewoził, przywoził, woził m.in. wieżniów z oleśnickiego Zakładu Karnego do pracy na budowy. Jurek Soja szybko się ze Zbyszkim zaprzyjaźnił. Zabierał się z nim do pracy. Rozmawiali. I okazało się, że mają wspólne poglądy. I że Zbyszek może, i chce Solidarności pomóc. Jurek mnie z nim poznał, a niedługo potem tak się złożyło, że ja zmieniłem miejsce zamieszkania i byliśmy ze Zbyszką sąsiadami - ja w jednej bramie, on w następnej. Stwierdził, że Andrzejem, że Zbyszek nada się do wyznaczonej mu roli idealnie. Ludzie Solidarności, zwłaszcza ci prowadzący podziemną działalność, nie ufali mu, bo jego tato był kierownikiem w Północy. Wtedy - wiadomo, jak było - syn kierownika, no to musi być „ich” człowiek... - wspomina Marek Płócienniczak.

- Tak rzeczywiście było. Po dłuższym namyśle z Markiem uznaliśmy, że stawiamy na Zbyszkę - dodaje Andrzej Zwierzyk.

Pasażerowie siedzą na skrzynce z podziemną prasą

Jak Wilkos woził podziemne wydawnictwa? - Zbyszek miał specjalną skrytkę w zuku. Ludzie mogli na tym się dzieć i nikt nie wiedział, że tam coś jest. Nawet nie podejrzewał... Była specjalnie skonstruowana ławka, siedzisko, a w środku była skrytka. I w niej prasa była przewożona. Zbyszek odbierał ją z Moskiewskiej i przywoził do nas. Czasami nawet jeździł z tym o różnych porach, nie jechał bezpośrednio do Oleśnicy. Myśmy nawet nie chcieli wiedzieć wszystkiego, bo za dużo wiedzieć w tamtym okresie to też nie było dobrze. Wiedzieliśmy tyle, ile musieliśmy - mówi M. Płócienniczak.

- Każdy miał określone zadania. Wspomniana Ziuta mówiła nam, że np. ktoś ma jakiś kontakt, to nie interesują go pozostałe osoby. Chodziło o to, żeby w razie wpadki, człowiek, nawet bity podczas prze-

śluchania, nie był w stanie przekazać informacji, które mogłyby zniszczyć sieć kolportażu - dodaje A. Zwierzyk. - Zbyszek na przykład bardzo chronił rodzinę - miał żonę i troje dzieci. Jego małżonka o niczym nie wiedziała. Czasami do niego się umawialiśmy, szliśmy do pokoju na prawo, on zamykał drzwi. Kiedyś jego żona chciała wejść i powiedzieć, że robi mu kolację. „Lida, proszę cię, żebyś tu nie przychodziła” - powiedział jej stanowczo Zbyszek...

O tej konspiracyjnej metodzie mówi nam też człowiek, u którego w podwrocławskim mieszkaniu była wspomniana skrzynka kontaktowa. Chce zachować anonimowość. - Ja zupełnie nie znam pana Zbyszkę, o którego pan pyta. Nie wiem, kto ode mnie prasę odbierał, gdzie woził. Ja o nic nie pytałem - mówi *Panoramie*.

Kiedy Wilkos akurat nie pracuje, a trzeba przewieźć prasę, bierze swój prywatny samochód - ma wartburga - i jedzie po gazetki. Nigdy nie trzeba było prosić go o dwa razy.

- Zbyszek był energiczny, zdecydowany, wspaniały człowiek, zawsze chętny do pomocy - mówi A. Zwierzyk.

- Bardzo pogodny, wesoły, rzutki. Jemu nie trzeba było 150 razy tłumaczyć, o co chodzi. Wszystko łapał w lot i rozumieliśmy niemal bez słów - dodaje M. Płócienniczak.

Wartburgiem Zbyszkę jadą ze skrzynką za Świerzną

Zwierzyk z Płócienniczakiem odbierają od Wilkosa prasę i różne inne okolicznościowe wydawnictwa (np. kartki pocztowe, znaczki). I roznoszą w Oleśnicy. Chodzą i do zakładów pracy, i do indywidualnych mieszkańców.

Najwięcej dostają „Z Dnia na Dzień” - to największa gazeta solidarnościowego podziemia. Bezplatna, ale są też płatne. „Biuletyn Dolnośląski”, „Solidarność Walcząca”. Te ostatnie wydawała właśnie Solidarność Walcząca, jedna z niepodległościowych organizacji niezależnych, wywodzących się z NSZZ „Solidarność”, powstałych w konsekwencji delegalizacji „Solidarności” przez komunistyczne władze PRL oraz wprowadzenia stanu wojennego.

- Ja zajmuję się Lokomotywownią - wiadomo, maszyniści się przemieszczali, więc prasa docierała w różne zakątki, nie tylko na



Z ukochaną żoną Lidą

- Biegaliśmy z Andrzejem i roznosiliśmy po całej Oleśnicy to, co Zbyszek przywoził. Ja jeszcze część prasy odwoziłem swoim motorowerem komar poza Oleśnicę. Tam, w kierunku na Bierutów, kilka kilometrów za Świerzną, w szczerem polu był zagajniczek. Tam razem ze Zbyszką jego wartburgiem zawieźliśmy specjalną skrzynkę, zrobioną w Północy, którą wkopaliśmy w ziemię. Zawsze była starymi liśćmi przysypywana. Tam zostawiałem prasę. Nikt nie wiedział, kto ją tam zostawiał, tak samo jak ja nie wiedziałem, kto ją zabierał... Ja chodziłem do swojego zakładu [Energetyka - red.], do pani Jadwigi Matuszewskiej, która pracowała w Bibliotece Pedagogicznej. Część tej prasy szła do Miłoszyc, do Milicza, Twardogóry, bo tam mieliśmy placówki pogotowia energetycznego i byli tam koledzy z Solidarności, którzy płacili składki i otrzymywali w ramach tego prasę. Później były akcje rozpowszechniania gazetek po klatkach schodowych. Wśród znajomych rozdawaliśmy je, gdzie się dało, żeby jak najszersze grono ludzi mogło dostać przeczytane prawdziwe informacje - wspomina Płócienniczak.

To była tajemnica Zbyszkę, nawet dla najbliższych

Dotarliśmy też do najbliższych naszego bohatera. O konspiracyjnej działalności męża i ojca, jak wspomnieliśmy, najbliżsi nic nie wiedzieli.

- To była wielka tajemnica Zbyszkę. On pewnie bał się o nas, o dzieci. Ja domyślałam się, że on coś robi, ale nie wiedziałam, co - mówi *Panoramie* Lidia Wilkos, wdowa. - Nawet potem, po 1989 roku, nio to tym nie mówił. Jestem dumna z tego, że stanął po właściwej stronie, że był taki odważny, bo przecież stawiał na szali walki o ojczyznę siebie i swoją rodzinę - dodaje.

- Pamiętam, że coś się działo, bo do taty przychodzili pan Marek, pan Andrzej, pan Jurek Soja. Ale po co, w jakim celu? Nie miałem pojęcia... Znajdowałem czasem w domu znaczki Solidarności, pyta-

Warsztat. Nosiłem gazetki też np. do domu pana profesora Michała Zarównego, wspaniałego, już nieżyjącego historyka, nota bene wychowawcy mojej żony w Liceum Ogólnokształcącym, który jeszcze w czasach PRL-u przekazywał uczniom prawdę o Katyniu. Nosiłem do pana Bojanowskiego, który pracował w ZNTK. I w wiele, wiele innych miejsc - mówi Zwierzyk.

To była tajemnica Zbyszkę, nawet dla najbliższych

Dotarliśmy też do najbliższych naszego bohatera. O konspiracyjnej działalności męża i ojca, jak wspomnieliśmy, najbliżsi nic nie wiedzieli.

- To była wielka tajemnica Zbyszkę. On pewnie bał się o nas, o dzieci. Ja domyślałam się, że on coś robi, ale nie wiedziałam, co - mówi *Panoramie* Lidia Wilkos, wdowa. - Nawet potem, po 1989 roku, nio to tym nie mówił. Jestem dumna z tego, że stanął po właściwej stronie, że był taki odważny, bo przecież stawiał na szali walki o ojczyznę siebie i swoją rodzinę - dodaje.

- Pamiętam, że coś się działo, bo do taty przychodzili pan Marek, pan Andrzej, pan Jurek Soja. Ale po co, w jakim celu? Nie miałem pojęcia... Znajdowałem czasem w domu znaczki Solidarności, pyta-



Zbigniew Wilkos



To była najpopularniejsza gazetka podziemia

łem - co to jest? O działalności ojca dowiedziałem się nie od niego, ale od jego znajomych. Miałem tylko 11 lat, kiedy tata zmarł. Dzisiaj jestem z niego dumny, z tego, że przyczynił się w jakiejś części do tego, że w kraju i w Oleśnicy tyle się zmieniło. Chociaż ta działalność, te nerwy, ten stres na pewno przyczyniły się do problemów z ciśnieniem i jego szybkiej śmierci. Ale myślę, że ja postąpiłbym

tak samo - słyszymy od Dariusza Wilkosa, jednego z dwóch synów pana Zbyszkę, który miał też córkę.

- Darek, notabene też mechanik samochodowy, jest bardzo podobny do Zbyszkę z zachowania - energiczny, zdecydowany, taki chłopak, który wyprzedza niemalże myśli. Mówisz mu coś, a on zaraz: „Tak, tak, oczywiście, nie ma sprawy”. Całkiem jak Zbyszek! - ocenia A. Zwierzyk.

Włożył wielki wkład, żebyśmy żyli w wolnym kraju

Zbigniew Wilkos doczekał wolnej Polski. Ale cieszy się nią bardzo krótko. Umiera przedwcześnie, 13 maja 1991 roku. Ma zaledwie 34 lata.

- Ze Zbyszką ostatni raz rozmawiałem w przeddzień jego operacji. Pocieszałem go, mówiłem: Słuchaj, pójdziesz potem na rentę, będziemy mogli jeździć na ryby. Bo obok Solidarności łączyła nas też pasja wędkarska. On mówił: „Wiesz, ja otworzę sobie jakiś mały zakład”, taki samochodowy, bo Zbyszek był z wykształcenia mechanikiem samochodowym. Niestety, po operacji się już nie wybudził... - wspomina M. Płócienniczak.

- Kiedy o śmierci Zbyszkę powiedział mi Marek, siedziałem wtedy na Rzemieślnicza do garażu po samochód. Mówię: Marek, zaraz do ciebie przyjadę, pojedziemy wiązanek zamówić. Wszedłem do garażu, do auta i byłem tak przejęty, że nie domknąłem drzwi. I, cofając, zawadziłem w te drzwi, zgnioty mi się, a sztyba się w samochodzie wybiła... Zawsze, kiedy przechodzę obok grobu Zbyszkę, bardzo go czule wspomina. Należy mu się wielka rehabilitacja, bo zapewne nikt nie człowiek może myśleć o nim źle, że był po złej stronie. A to był chłopak, który włożył wielki wkład, żebyśmy żyli w wolnym kraju - konstatuje Andrzej Zwierzyk.

- Zbyszek był człowiekiem, który oddał wszystko, co najlepsze, dobrej sprawie. Szkoda, że to trochę inaczej wyszło, niż myśleliśmy... Dzisiaj nie jest tak, jak miało być. No ale to już temat na zupełnie inną dyskusję... - mówi nam Marek Płócienniczak.

Roman Rybak



Pochowany został na tzw. starym cmentarzu przy Wojska Polskiego

Chłopak z gitarą

Z oleśnickim licealistą rozmawialiśmy o jego muzycznej pasji.

17-letni Karol Muskała to uczeń II klasy II Liceum Ogólnokształcącego w Oleśnicy. W szkole niemal wszyscy kojarzą go jako chłopaka z gitarą, na której gra jak mało kto w tym wieku. Z uwagi na swoje zdolności jest eksploatowany na szkolnych uroczystościach. Zawsze jego niezwykle występy nagradzane są burzą braw. Doceniany jest m.in. za nietypowy, dynamiczny i pełen ekspresji styl interpretacji oraz oryginalne brzmienie wspomagającego elektroniką instrumentu. Z Karolem porozmawialiśmy o jego muzycznej pasji...



Granie sprawia Karolowi dużo satysfakcji

Kiedy zaczęła się przygoda z gitarą?

Tak naprawdę prawie 10 lat temu. Zapragnąłem dostać gitarę jako prezent komunijny. Życzenia zostało spełnione. Ale chęć do gry szybko mi przeszła... Ponownie zabrałem się za instrument w I klasie gimnazjum. To było 5 lat temu. Na początku, kiedy wyciągnąłem gitarę ze strychu, bawiłem się z nią u siebie w pokoju. Potem mama zaproponowała mi lekcje gitarowe. Podstawy gry przybliżył mi nauczyciel muzyki Paweł Drozd, wybitnie uzdolniony absolwent PSM w Oleśnicy. Nauczył mnie podstaw gry klasycznej. Fingerstyle uczyłem się sam, głównie z Internetu.

A skąd fascynacja tym wyjątkowym stylem?

Fingerstyle poznałem, słuchając muzyki w Internecie. Ten styl bardzo mi się spodobał. To, mówiąc prosto, perkusyjne granie na gitarze z wykorzystaniem pudła rezonansowego jako źródła dźwięków. Uświadomiłem sobie, że jest tam wiele bardzo różnych technik i bardzo dużo się dzieje. Wyszukiwałem różne utwory, które mi się podobają i zwracałem uwagę na technikę używaną w każdym z nich. Nie chciałem, żeby się one za często powtarzały, ponieważ im więcej takich utworów się nauczę, tym mniej techniki zrozumie. Uznałem, że im jeden utwór różni się od drugiego bardziej, tym więcej się nauczę.

Czyli Twoja nauka to na obecnym etapie słuchanie muzyki i próby naśladowania?

Przed wszystkim sam komponuję utwory.

Masz swoje wzorce muzyczne?

Mam. Muzyków grających fingerstyle obserwuję od bardzo dawna. Pierwszą osobą, która zobaczyłem grającą tym stylem, był Ben Laps. Potem do tej ekipy dołączył John Gomm, później pozna-

łem Petteri Sariola i Aleksandra Misko, który ostatnio jest bardzo popularny.

To znane nazwiska światowe?

Można tak to ująć.

Kiedy pierwszy raz zaprezentowałeś się publicznie?

Pierwszy publiczny występ odbył się pod koniec nauki w Gimnazjum nr 3. Dla mnie było to wtedy spore wyzwanie. Wspominam to bardzo smutno.

Czy Twoje granie zrobiło wrażenie na kolegach, nauczycielach?

No tak, całkiem sporo osób doceniało to. Widzieli, że to było coś innego, coś, co się nie rzuca w oczy. Ludzie czasami - zamiast słuchać - to patrzą. Samo granie wygląda ciekawie, dynamicznie, ekspresyjnie. Wielu to zaciekawia, wielu się podoba.

Gras na instrumencie, ale z pewnymi modyfikacjami?

Jest to gitara akustyczna Hagstorm z systemem mikrofonów. Mam aktualnie trzy mikrofony, z czego jeden jest firmy Fishman, drugi K&K big twin i do tego jest dołączony zwykły mikrofon. Mam też przystawkę.

Wspomniałeś, że próbujesz komponować...

Komponuję swoje utwory, ale też opieram się na innych wzorcach. Jak dobrze pójdziesz, to może w przyszłym roku nagram swój pierwszy album.

Czy ktoś cię wspiera?

W dalszym ciągu współpracuję z Pawłem Drozdem, który poma-

ga mi znaleźć się w muzycznym świecie. Mam stały kontakt z wrocławskim sklepem muzycznym Ragtime, w którym śledzę na bieżąco techniczne nowinki.

Ile czasu poświęcasz na próby, ćwiczenia?

Ćwiczę w wolnym czasie, ale to nie jest wymuszone w ten sposób, że dzisiaj muszę ćwiczyć trzy godziny bez przerwy. To tak nie działa. U mnie wygląda to tak, że ćwiczę, kiedy chcę. Musi być wena, wtedy siadam i ćwiczę. Są dni, kiedy w ogóle nie tknę gitary, a są dni, kiedy potrafię grać dosłownie cały dzień.

Czy swoje życiowe plany widzisz w Twoim związku z muzyką?

Na pewno nie przestane grać. Kocham to, zamierzam szlifować swój warsztat i nagrać w najbliższym czasie płytę. Bardziej odległe plany nie są jeszcze sprecyzowane.

Jak rodzice odbierają Twoje zainteresowania?

Zdecydowanie pozytywnie. Są moimi największymi fanami.

W domu ile masz gitar?

Aktualnie mam dwie gitary. Marzysz o jakimś, używając młodzieżowego slangu, wypasionym sprzęcie?

Moim marzeniem jest mieć gitarę sygnowaną Jona Gomma. Jest to gitara Lowden, ręcznie robiona, z drewna bardzo dobrej jakości. Dźwięk z takiej gitary brzmi jak rakiet!

Rozmawiał Grzegorz Huk

Po choinkę do leśniczków

„Zima za pasem. Boże Narodzenie tuż, tuż, to i u nas zimowo - szeptały mi wiewiórki, że idą spać, a to znak niechybny, że mróz chwyci i śnieg spadnie! Z drugiej strony, proszę nie przywiązywać się do moich prognoz pogodowych, bo jednak przepowiadacz niewykształcony w tym temacie i tylko plotki powtarzam” - żartuje na profilu oleśnickiego Nadleśnictwa prowadzący go Piotr Gorzelak. I dodaje: „Zapraszamy do naszych leśniczków po choinkę - a przy okazji i z leśniczym można słówko zamienić o tym i owym, co w polityce i czy „Chłirczyki mocno się trzymają”. No i można razem zanuć: jingle bells, jingle bells...” (ror)

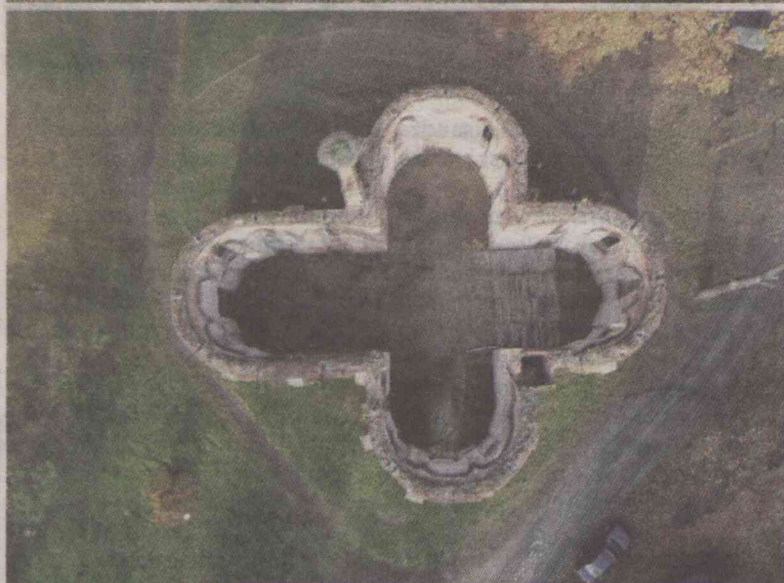


Legitymacja członkowska, wystawiona przez Władysława Frasyniuka

RUINY Z LOTU PTAKA

Takie ciekawe ujęcia dwóch powiatowych zabytków w stanie ruiny zawdzięczamy operatorowi firmy Bydrone.pl. Widać na nich, jak postępuje ruina pięknego niegdyś pałacu w gminie Oleśnica. Wydaje się, że już nikt go nie uratuje.

Z kolei ruiny bierutowskiego kościoła zachowane są w niezmiennym stanie. Z lotu ptaka łatwiej dostrzec, jak ciekawie został zaplanowany ten obiekt przez jego architekta. Czy władze samorządowe zdecydują się kiedyś na jego rekonstrukcję?...



Kościół Św. Trójcy w Bierutowie



Pałac w Brzezince

Pamiętacie fiata z Sinolu?

A może w piwnicy lub na strychu też macie zabawki z oleśnickiej firmy?

W latach 70. taki zdalnie sterowany model fiata 125p - jak na zdjęciu - był marzeniem wielu dzieciaków.

Fiat - ten prawdziwy - był produkowany w Polsce w FSO w Warszawie, od 1967 do 1991 roku na podstawie licencji włoskiej firmy Fiat. Po wygaśnięciu licencji w 1983 roku nazwę zmieniono na FSO 125p. Potocznie nazywano go „dużym fiatem”.

A w Sinolu, czyli Spółdzielni Inwalidów Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych w Oleśnicy, założonej w październiku 1949 roku (pod nazwą Spółdzielnia Inwalidów „Zgoda”), produkowano wiele atrakcyjnych - wówczas! - zabawek. Hitem były gumowe piłki. W Sinolu produkowano też, zdalnie sterowane modele fiata 126p, czyli „małego fiata”, oraz

autobusu Berliet, a także kolejkę elektryczną, lokomotywę, będącą kopią angielskiego systemu Big Big Train (produkowanego przez firmę Rovex), armatkę strzelającą piłeczkami pingpongowymi, skarbonki w kształcie beczulek, pistolet maszynowy (wzorowany na niemieckim MP-40). No i oczywiście gumowe, pomarańczowe piłki. W czasach PRL-u tymi zabawkami bawiły się dzieci z całej Polski.

Dzisiaj w dawnym Sinolu, czyli u zbiegu ulic Wałowej i Wały Jagiellońskiej, prowadzona jest różna działalność usługowa i gastronomiczna. To tu mieści się ulubiony lokal oleśnickiej młodzieży - Jack Pub. A przed wojną była tam filia znanego wrocławskiego browaru Carla Kipkego.

Autorem zdjęcia ze sterowanym „dużym fiatem” jest Stanisław Kokurewicz. Został zrobione w Sinolu w 1973 roku.

Roman Rybak



Czy w Oleśnicy do dzisiaj nie można było produkować samochodów?...



Kolejny raz dzięki podróżnikowi Bolesławowi Grabowskiemu zaproszonemu do naszej szkoły przez Ewę Planetę mogliśmy się przenieść do państwa, w którym panuje całkowicie inna kultura. Tym razem odwiedziliśmy wirtualnie Japonię, czyli kraj kwitnącej wiśni i cukierków o smaku zielonej herbaty i wędzonej ryby... W spotkaniu uczestniczyli uczniowie z klas: IVb, Va i b oraz VIb i c. Dzięki opowieściom naszego gościa mogliśmy zobaczyć trzy japońskie stolice - Tokio, Kioto i Nara. Na zdjęciach podziwiliśmy prawdziwe gejsze siedzące na rikszach. Udało nam się zajrzeć do wnętrza prywatnego japońskiego domu, pokoju w kapsułowym hotelu, miejscowej restauracji czy buddyjskiej świątyni. Zobaczyliśmy na zdjęciach tablicę, gdzie zostawia się do spalania losy z nieszczęśliwymi wróżbami. Dwoje uczniów zostało ubranych w tradycyjne kimono. Dowiedzieliśmy się, że Japończycy żyją w ogromnym tempie, ale dbają o religijne i rodzinne tradycje. Dom jest dla nich azylem, dlatego nie wpuszczają tam obcych, a gości wolą zakwaterować w hotelu.

Na szczęście panu Grabowskiemu udało się poznać Japonkę, która pracowała jako nauczycielka języka angielskiego. To ona zaprosiła go do swojego domu i pokazała, jak wygląda jej prywatne życie. Dzięki niej podróżnik trafił również do japońskiej szkoły, w której dzieci spędzają aż 12 godzin i mają w tym czasie zapewnione 4 posiłki. Na talerz nakładają tylko taką porcję, jaką są w stanie spożyć. Ponieważ w Japonii nie wyrzuca się prawie jedzenia, muszą ją zjeść do przysłowiowego ostatniego ziarenka ryżu. Nie jadają frytek, bo ziemniaki stanowią rzadkość, dlatego są bardzo drogie. W salach szkolnych nie ma drzwi. To ułatwia ewakuację z budynku podczas trzęsienia ziemi. Uczniowie w ogóle się nie spóźniają i na zajęciach siedzą bardzo cicho. Nawet w domach rodzinnych nie odzywają się w obecności gości, chyba że zostaną o coś zapytane. Najważniejszym przedmiotem dla Japończyków jest historia, ponieważ dzięki niej kształtują swoją tożsamość narodową. Bardzo szanują każdą pracę, jaką wykonują. Podobno na jednym z parkingów

samochody pacjentów parkował były ordynator szpitala, który zajmował się tym kilka razy w tygodniu za darmo. Według Japończyków życie jest dodatkiem do pracy i to ona stanowi najważniejszą wartość i nadaje sens egzystencji człowieka. Dlatego szanują każde zajęcie, jakie zawodowo wykonują. Nigdy nie narzekają. Pan Grabowski pokazał nam zdjęcie z roześmianym riksaszarzem, który mógłby przecież twierdzić, że mniej zarabia od taksówkarzy i po całym dniu wożenia klientów bołą go mięśnie, ale po prostu jest szczęśliwy, że pracuje. Niestety w Japonii, tak jak na całym świecie, zdarzają się bezdomni i bezrobotni. Za to wielu ludzi dożywa stu lat... Takich ciekawostek na temat tego bardzo egzotycznego dla nas miejsca poznaliśmy bardzo wiele. Można stwierdzić, że chłoniliśmy je przez półtorej godziny z zapartym tchem. Mamy nadzieję, że niedługo pani Planeta znowu zaprosi do nas zaprzyjaźnionego podróżnika i będziemy mogli poznać kolejny fascynujący kawałek świata.

rzecznik prasowy SP4
Małgorzata Wesołowska

SKŁAD OPAŁU

- ♦ węgiel kamienny
- ♦ węgiel brunatny
- ♦ kostka
- ♦ orzech
- ♦ ekogroszek
- ♦ miał

PŁAĆ ZA WĘGIEL
BEZ MIAŁU
PRZESIANY

- ♦ kostka
- ♦ czeska
- ♦ eko czeski
- ♦ pelet

TRANSPORT PRZY ZAKUPIE 1 TONY GRATIS

Stępin 72A. Tel. 697-917-614

Jaki ten świat mały się zrobił...



...czyli Filipiny - Dania - Oleśnica. Marvin Nicolas Simbol pochodzi z Solano, miasteczka na Filipinach. Pracuje jako kierowca w firmie Kurt Befer A/S w Padborg w Danii. A 26 listopada zrobił sobie takie selfie na oleśnickim Rynku.

(ror)

DOM POGRZEBOWY

"CHABER"

Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Kompleksowo, godnie...

Szlachetny operator

BIERUTÓW • Wolontariusze z Orange sprawili dzieciom radość.

Grupa oleśnickich wolontariuszy z Fundacji Orange kolejny raz wykazała się zaangażowaniem i przyjechała do Bierutowa, aby spędzić kilka godzin razem z podopiecznymi Domu Dziecka.

Dzieci podzielono na dwie grupy. W jednej z sal instruktorzy z firmy Robo-Klocki oraz wolontariusze prowadzili zajęcia zabawowo-edukacyjne w oparciu o interaktywne zabawki. W tym czasie druga grupa brała udział w zajęciach plastycznych. Dzieci pod okiem instruktorów wykonywały kartki bożonarodzeniowe, z których najładniejsze brały udział w konkursie z nagrodami. Jak powiedziała Panoramie liderka

FUNDACJA ORANGE

Polska fundacja powołana w 2005 r. przez Orange Polska S.A. do realizacji celów społecznie użytecznych. Prowadzi ogólnopolskie programy, w ramach których działa na rzecz nowoczesnej edukacji cyfrowej dzieci i młodzieży. Od 2016 jest organizacją pożytku publicznego.



Fot. Dagmara Duda

Mikołaj podarował dzieciom oczekiwane prezenty

oleśnickich wolontariuszy z Fundacji Orange **Grażyna Smolińska**, dzięki przyznanemu grantowi z centrali Orange, o wartości 1000 zł, możliwy był zakup słodczy na 50 paczek dla wychowanków Domu Dziecka. Oprócz słodczy dzieci otrzymały gadżety od pro-

ducentów telefonów (Samsung oraz LG).

To nie była pierwsza wizyta oleśnickich przedstawicieli operatora w Bierutowie. W czerwcu w czynie społecznym wyremontowali, a dzięki sponsorom umeblowali, pracownię komputerową placówki.

Dwa lata temu Fundacja Orange zawitała na Oddział Dziecięcy oleśnickiego szpitala. Finałem sobotniej inicjatywy była wizyta Świętego Mikołaja i oczekiwane prezenty. To były chwile pełne radości i bez troski. Oby jak najwięcej takich inicjatyw. (hag)

Dostrzeżeni w Warszawie

BIERUTÓW • Bierutowskie stowarzyszenie znalazło się w gronie wyróżnionych 78 organizacji i instytucji z całego kraju.

7 grudnia w Warszawie odbyła się uroczysta gala pod tytułem Niepodległa Dla Wszystkich, podsumowująca tegoroczne Europejskie Dni Dziedzictwa poświęcone 100-leciu odzyskania przez Polskę niepodległości. Wręczono na niej wyróżnienia 78 instytucjom i organizacjom pozarządowym z całej Polski. Było wśród nich Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Bierutowskiej Europa – Przyszłość. Wyróżnienie odebrał jego prezes Marek Krzysztof Bińkowski.

Uroczystość została przygotowana przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie. Dyrektor Instytutu Bartosz Skaldawski podziękował wszystkim instytucjom i organizacjom pozarządowym za pracę, poświęcenie i zaangażowanie na rzecz Europejskich Dni Dziedzictwa i lokalnych społeczności - małych ojczyzn. Wśród zaproszonych gości byli obecni przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Pałacu Prezydenta, wybitni aktorzy i artyści. Wieczór uświetnił występ Chóru Dziewczęcego Poznańskiej Szkoły Chóralnej Jerzego Kurczewskiego. (OAI)

BIERUTÓW • Makiety wykonali perfekcyjnie - efekty przeszły oczekiwania.

W ramach programu „mPotęga” harcerze Hufca ZHP Bierutów realizowali projekt „Poszukiwacze matematyki w architekturze”.

Projekt rozpoczęła wycieczka edukacyjno-poznawcza do Wrocławia, przybliżająca uczestnikom osiedle modelowe WUWa oraz zasady projektowania budynków w okresie modernizmu. Kolejnym zadaniem projektu była organizacja konkursu dla uczniów klas IV-VI pod hasłem „Osiedle moich marzeń”. Głównym zadaniem było zaprojektowanie i wykonanie makiety „Osiedla Marzeń”. Powstały niesamowite prace, przedstawiające budynki mieszkalne, kompleksy handlowe, szkoły, tereny rekreacyjne oraz zielone, drogi oraz ścieżki dla rowerów. Makiety zawierały również inne dodatki: znaki drogowe, lampy.

Adresatami konkursu były szkoły podstawowe w Bierutowie, Wąbienicach i Zbytowej oraz drużyny harcerskie.



Fot. Stanisława Kłosowska

Laureaci konkursu i ich kartonowe dzieła

Zorganizowana została wystawa wszystkich prac uczniów - w SP w Bierutowie. Obejrzel ją uczniowie, nauczyciele oraz

rodzice podczas wywiadówek. Aby zaprezentować różnorodne pomysły uczniów i docenić ich wysiłek, organizatorzy konkursu

postanowili przenieść wystawę do budynku Przedszkola, w którym odbywają się sesje Rady Miejskiej. Dokonania młodych twórców mo-

gli obejrzeć radni oraz mieszkańcy Bierutowa.

Koordinator projektu hm Ryszard Kłosowski dziękuje dyrekcjom szkół podstawowych, nauczycielom, uczniom, rodzicom, instruktorom ZHP, harcerzom za zaangażowanie i twórczą, kreatywną pracę. (OAI)

LAUREACI kategoria I

1. Jarosław Bińczewski, Jakub Kubica SP Bierutów
2. Maja Wolańska, Jakub Thomas SP Bierutów
3. Amelia Bińczyczka, Anastazja Żyła, Hubert Jedynak SP Bierutów

wyróżnienie - Hubert Stróznik, Paweł Puchała, Marysia Puchała SP Bierutów

kategoria II

1. Oliwier Przyjemski, Oliwier Socha SP Wąbienice
2. Julia Bednarek, Szymon Kowal SP Wąbienice
3. Piotr Majcher SP Wąbienice

wyróżnienie - Wiktoria Jurkiewicz, Laura Pietrus SP Zbytowa

wyróżnienie - Zofia Ślasyk, Urszula Matyasik SP Zbytowa

wyróżnienie - Maciej Sulikowski, Alicja Kociemska SP Zbytowa

To osiedle z ich marzeń

PANORAMA SZKOLNA

Pożegnanie jesieni

W Szkole Podstawowej we Wszechświętem 5 grudnia dzieci z klas 0-III wzięły udział w spotkaniu zorganizowanym pod hasłem „Pożegnanie jesieni”. W trakcie uroczystości dzieci pięknie wyrecytowały wiersze znanych autorów, m.in. Joanny Kulmowej, Doroty Gellner, Józefa Ratajczaka, a także wysłuchały krótkich informacji o twórczości wybranych poetek. Poznały również kilka dzieł malarstwa



pejzażowego wykonanych przez polskich i europejskich mistrzów. Podczas spotkania rozbrzmiewała muzyka w wykonaniu naszych uzdolnionych uczniów oraz nastrojowe utwory znanych artystów. Wszyscy recytatorzy zostali nagrodzeni dyplomami i brawami.

Renata Boruta

Panoramę Szkolną redagują uczniowie i nauczyciele szkół powiatu oleśnickiego.

olesnica24.com

CODZIENNIE NOWE INFORMACJE

Znamy plany na 2019

DOBROSZYCE. Na co mogą liczyć mieszkańcy w przyszłym roku?

O budżecie na rok przyszły dobroszyscy radni będą jeszcze dyskutowali, ale poznaliśmy już jego główne założenia. Na sesji Rady Gminy mówił o nich wójt Artur Ciosek.

Dochody gminnej kasy mają wynieść 33,5 mln zł. - To ogromny skok, który wypracowaliśmy. W poprzedniej kadencji dochody były na poziomie 19 - 20 mln zł - mówi Ciosek. Wydatki będą kształtowały się na poziomie 34 mln. Deficyt wyniesie 609 tys. zł. W ciągu roku gmina musi też spłacić obligacje o wartości 2 mln zł. - Zadłużenie gminy zmniejsza się - ocenia wójt.

Co samorząd wybuduje w roku przyszłym? Powstanie ciąg pieszy na drodze wojewódzkiej z Nowosiedlic do granic gminy Oleśnica. Gmina wyłoży na zadanie środki własne i pozyska fundusze z Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei. Dalej chodnik ma być pociągnięty do Dąbrowy, ale tu musiałaby już zainwestować gmina Oleśnica. - Liczę, że w roku 2019 będzie efekt finalny - ma nadzieję Artur Ciosek. Z kolei od węzła Dąbrowa do Oleśnicy chodnik ma zbudować DS-DiK. Miasto Oleśnica już wsparło inwestycję swoimi środkami, ale rozstrzygnięcia przetargowe (w tej inwestycji jest rondo na Dobroszycy) są wciąż za wysokie. - Mam nadzieję, że miasto będzie dążyło do zrealizowania zadania - powiedział wójt Dobroszyc.



Wójt ma już plan na przyszły rok

W roku 2019 nastąpi przebudowa drogi powiatowej w Nowicy. Gmina wniesie 100 tys. zł wkładu własnego. Władze powiatu poprzedniej kadencji zgłosiły to zadanie do programu, na który można uzyskać środki z województwa. Zadanie zakwalifikowało się do niego i dofinansowanie jest przewidziane. Do tego samego programu zakwalifikowano przebudowę ulicy

Nowosiedlickiej. Koszt - 1,7 mln zł, dotacja ma wynieść 50 proc.

W planach jest utworzenie punktu informacji turystycznej i dużego parkingu z toaletami przy cmentarzu komunalnym. Gmina ma wyłożyć na to 300 tysięcy, a pół miliona dostanie z LGD Dobra Widawa.

Samorząd chce też mocno postawić na rozwój elektronicznych usług publicznych. Liczy i w tym aspekcie na dofinansowanie - tym razem unijne. Zakupiony będzie sprzęt, i oprogramowanie. Mieszkańcy będą mogli sprawdzić stan konta podatkowego, a także zapisać się do aplikacji umożliwiającej odbieranie smsowych komunikatów (o wydarzeniach kulturalnych, datach wywozu śmieci, itp.).

Za rok władze gminy chcą wykonać termomodernizację Szkoły Podstawowej w Dobroszycach (łącznie z salą gimnastyczną i kotłownią). Będzie docieplenie budynków, wymiana okien, grzejników, oświetlenie będzie ledowe, kotłownia gazowa, założone zostaną panele fotowoltaiczne. Koszt? 2,7 mln zł. Gmina i w tym przypadku liczy na duże dofinansowanie zewnętrzne.

W 2019 roku zostanie też zbudowana świetlica w Malerzowie, będą pieniądze na przydomowe oczyszczalnie ścieków (14 tys. zł) i wymienniki ciepła.

(ror)

Nowe diety radnych

DOBROSZYCE • Dwoje radnych wstrzymało się w głosowaniu nad dietami samorządowców.

Przewodniczący Rady Gminy będzie otrzymywał dietę w wysokości 1.342 zł miesięcznie.

Przewodniczący komisji Rady i zastępca przewodniczącego samorządu - 1.207 zł. Radni dostaną co miesiąc 940 zł. A za udział w posiedzeniu komisji - 121 zł. Nieobecność rajcy na sesji Rady Gminy powoduje zmniejszenie o 20 proc. należnej mu kwoty. Nieobecność na drugiej kolejnej sesji spowoduje

zmniejszenie diety o 50 proc. Trzy kolejne absencje to utrata diety.

Uchwałę z tymi zasadami i kwotami (są one rewaloryzowane) przyjęła Rada Gminy na poprzedniej sesji. 13 radnych było „za”, dwoje - Łukasz Baszkiewicz (PiS) i Justyna Kochańska-Tuła (niezrzeszona) wstrzymało się od głosu.

Radni funkcyjni to: Dariusz Palma i Zygmunt Maleszka (przewodniczący Rady i zastępca) oraz Paweł Bażycki, Andrzej Hold, Marek Lechański (szefowie komisji). Wszyscy są z komitetu wójta Artura Cioska.

(ror)



Zygmunt Maleszka z rąk Moniki Hołówni odebrał nominację na radnego

MIĘDZYBÓRZ • Mimo kapryśnej aury zaplanowaną imprezę przeprowadzono zgodnie z planem.

W niedzielę w centrum Międzybórza mieszkańcy miasta spotkali się na jarmarku adwentowym. Wydarzenie rozpoczęło akcentem sportowym: miłośnicy biegania i nordic walking mogli zmierzyć się na trasie o długości 7 km. Uczestnicy mieli na sobie różne „mikołajowe” elementy ubioru, przede wszystkim charakterystyczne czapki. Co istotne, w czasie biegu panowała jeszcze całkiem dobra pogoda, a więc nie zakłóciło rywalizacji. Niestety, później nad miastem zawisły ciemne chmury, z których raz po raz kropił deszcz. Nie było to jednak wielkim problemem, ponieważ w tym czasie wszyscy uczestnicy jarmarku mogli schronić się pod wielkim namiotem, gdzie ustawiono stoiska ze świątecznymi produktami. Wśród nich dominowały ręcznie wykonywane ozdoby choinkowe, ale też rzeźbione w drewnie i szyte zabawki (niektóre ze sprzedających pań szyły je na oczach klientów), obrazy lokalnych artystów, nie zabrakło również swojskiego jadła: wędzonych ryb, miodu, grzanego wina i bigosu - to z pewnością pomogło wytrwać na

Mikołaj w deszczu



Było wiele okazji do bicia braw

przekór chłodnej pogody. Były też atrakcje dla najmłodszych: bieg elfów w „labiryncie” stworzonym między drzewami parku oraz poszukiwanie ozdób, którymi potem przystrajano choinkę. Gwoździem programu (szczególnie dla maluchów, ale chyba nie tylko) był przyjazd św. Mikołaja, nie na saniach - bo śnieg jeszcze nie spadł - ale na wielkim, czerwonym wozie strażackim. Święty wręczał również puchary i medale uczestnikom biegu. A jeśli ktoś nadal nie był dostatecznie rozgrzany, mógł jeszcze schronić się w pobliskim budynku Centrum Kultury, gdzie na wszystkich czekała gorąca kawa i herbata.

Zbigniew Nowak

ZWYCIĘZCY BIEGU

bieg

kobiety

1. Paulina Rybczyńska
2. Mariola Tokarska
3. Marta Sołtys

mężczyźni

1. Robert Kowalczyk
2. Paweł Sarnowski
3. Łukasz Bronowski

nordic walking

kobiety

1. Barbara Wajnert
2. Jolanta Michałek
3. Monika Ostrowska

mężczyźni

1. Roman Modrzejewski

GMINY W SKRÓCIE

Syców: Komórkomania

Nie, nie chodzi wcale o smartfony... Wolontariusze Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sycowie zapraszają uczniów, rodziców, a także mieszkańców chętnych do wzięcia udziału w akcji „Komórkomania” organizowanej przez

fundację DKMS, której misją jest znalezienie dawcy dla każdego pacjenta na świecie potrzebującego przeszczepu szpiku lub komórek macierzystych.

Rejestracja potencjalnych dawców szpiku i komórek macierzystych w przedziale wieku 18 - 55 lat odbędzie się 10 grudnia w godz. 8 - 14 w ZSP przy Daszyńskiego 42, w

sali nr 12. Niezbędny jest dokument z numerem PESEL.

Twardogóra: Zapraszamy na Jarmark

W niedzielę 16 grudnia w godzinach od 13 do 18 odbędzie się na twardogórskim Rynku trzecia edycja Twardogórskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego. Będzie

to świetna okazja, by zrobić przedświąteczne zakupy, a także skosztować świątecznych potraw, w klimacie świąt Bożego Narodzenia, przy dźwiękach pastorałek.

Dobroszyce: Wciąż świętują

11 listopada za nami, ale obchody odzyskania niepodległości w gminie Dobroszyce trwają nadal. Tym razem

wspólnie świętowali mieszkańcy Strzelec. Z inicjatywy Gminnego Centrum Kultury, radnej Justyny Kochańskiej-Tuły oraz Danuty Sójki zgromadzeni goście mieli okazję posłuchać patriotycznych pieśni, a także je wspólnie śpiewać. W uroczystości wzięli udział radni Dariusz Palma i Zygmunt Maleszka oraz radny powiatowy Edward Podczaszyński.

Groby i pamięć



Zakłute w kamieniu piękno



Splądrowane sarkofagi są jak wyrzut sumienia

GOSZCZ • „Odbudować mury jest stosunkowo prosto. My chcemy podjąć się misji trudniejszej” - informuje prezes Gil.

„Wiele razy pytany byłem o przeznaczenie środków, jakie uzyskamy z ogłoszonej zbiórki pieniędzy. Nim odpowiem na to pytanie, podzielę się przestrogą, której udzielali mi fachowcy od zbiorów społecznych na cele publiczne. Radzili, by w ogóle nie zaczynać, bowiem z góry jesteśmy skazani na porażkę. Zebranie w ciągu roku 1000 złotych graniczyć będzie z cudem. Ludzie po prostu nie lubią, kiedy dotyka się spraw ich sumienia, a tych tyczy cel naszych zbiorów” - tak zaczyna się refleksyjny tekst Ryszarda Gila, prezesa Stowarzyszenia Świętej Magdaleny, które podjęło wyzwanie odbudowy goszczańskich zabytków, w tym dawnego kościoła ewangelickiego. Dobiaża końca wyznana w nim stolarka okiennej. Ale to nie wszystko...

Bo „odbudować mury zabytków jest stosunkowo prosto. Efekt jest zawsze namacalny i trwały” - zauważa prezes Gil. A jego Stowarzyszenie stawia sobie jeszcze ambitniejszy cel.

„My jednak chcemy podjąć się misji znacznie trudniejszej: odbudowy godności i honoru. Nie trzeba być bowiem człowiekiem szczególnie wrażliwym, by nie pozostać na zawsze pod wrażeniem obrazów ze starego cmentarza ewangelickiego w Goszczu, czy zapomnieć widoku roztrząskanych na kawałki kamiennych sarkofagów i wywleczonych trumny na środek kościoła lub wulgarnych napisów na bezcennej ambonie z połowy XVIII wieku. To są nasze cele. A zacząć chcemy od przygotowania profesjonalnej dokumentacji projektowej, by w następnym etapie przystąpić do realnych prac naprawczych” - informuje Ryszard Gil. I dodaje, że na ten cel wpłynęła już pomoc od dwójga pierwszych darczyńców.

(ror)

Komisje obstawione

TWARDOGÓRA. Na drugiej sesji ustalono składy poszczególnych komisji stałych samorządu.



Sesja przebiegła efektywnie - komisje obsadzone

W dniu 6 grudnia w sali posiedzeń w Twardogórze odbyła się II sesja Rady Miejskiej. Otworzył ją przewodniczący Mieczysław Kowalski. Poinformował, że powstał klub radnych pod nazwą „Radni Razem dla Twardogóry”, w skład którego weszli: przewodniczący Jerzy Chrzan, członkowie Andrzej Bednarski, Józef Mielnik, Jolanta Rusinek, Lidia Stanisławska, Witold Szydełko. Startowali oni z komitetu Zbigniewa Potyrały.

14 radnych po wysłuchaniu sprawozdania burmistrza od ostatniej sesji miało do przegłosowania 12 uchwał. Długoletni staż w Radzie Mieczysława Kowalskiego zaowocował sprawnym prowadzeniem obrad. Jednogłośnie powołano Komisję Strategii i Rozwoju, w skład której weszli wszyscy radni.

Na wniosek Przemysława Paprockiego ustalono 7 radnych do Komisji Rewizyjnej. Z sali zgłoszono kandydatów. Jednogłośnie zatwierdzono jej skład. Do komisji weszli: Mariusz Woźniak, Witold Szydełko, Maciej Bukowski, Mateusz Szczepaniak, Mirosław Adamczyk, Lidia Stanisławska i Andrzej Bednarski. Przewodniczącym został Mariusz Woźniak.

Przemysław Paprocki zaproponował, aby w skład Komisji Skarg, Wniosków i Petycji weszło pięć osób.

Po zatwierdzeniu kandydatur podanych przez radnych w skład komisji weszli: Magdalena Żerebecka, Przemysław Paprocki, Józef Mielnik, Jolanta Rusinek, Katarzyna Urbanek.

Jednogłośnie radni ustalili wysokość wynagrodzenia burmistrza Pawła Czulińskiego. Będzie otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 4.700 zł, dodatek funkcyjny 1900 zł, dodatek specjalny 2040 zł (kwoty brutto).

Przed uchwaleniem programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami pożytku publicznego projekt uchwały przedstawił radnym podinspektor w zakresie zadań pożytku publicznego Krzysztof Konarzewski. Radni zatwierdzili program jednogłośnie. Również jednogłośnie zatwierdzono uchwałę w sprawie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej omówionej przez sekretarz gminy Janinę Czekajło. Grupa mieszkańców może wystąpić do Rady Miejskiej z obywatelską inicjatywą uchwałodawczą.

Skarbnik Izabela Kłosowska omówiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na prefinansowanie zadania „Budowa kanalizacji sanitarnej w Grabownie Małym”. Jednogłośnie zatwierdzono uchwałę umożliwiającą zaciągnięcie pożyczki dłu-

goterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 1.999.374 zł.

Również skarbnik omówiła projekt budżetu na rok 2019. Dochody budżetu zaplanowano na kwotę 56.998,691 zł, natomiast wydatki mają kształtować się w wysokości 54.546.291 zł.

Po wysłuchaniu projektu budżetu zabrał głos Przemysław Paprocki. Stwierdził, że budżet wydaje się dobry. Wyraził satysfakcję, że zniknęły inwestycje, które budziły jego obawy. Za przyjęciem budżetu zagłosowali wszyscy.

Ostatnie dwie uchwały omówił kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej Aleksander Król. Dotyczyły zmian uchwał w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla województwa dolnośląskiego na realizację remont nawierzchni jezdni drogi wojewódzkiej „Skwer Jana Pawła II” w Twardogórze i udzielenia pomocy finansowej na budowę drogi wojewódzkiej w Goszczu (korekta łuku).

Po sesji zwołano posiedzenia komisji w celu ich ukonstytuowania się. Wybrano przewodniczącego Komisji Strategii i Rozwoju, którym został Przemysław Paprocki. Przewodniczącą Komisji Skarg, Wniosków i Petycji została Magdalena Żerebecka.

Andrzej Głowacz

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com



Mikołaj Kulig

TWARDOGÓRA • Co roku powiatowy radny występuje w tej roli i jest oczekiwany przez dzieci.

Po mszy św. roratniej, która rozpoczęła się w twardogórskiej bazyle o godz. 17, do dzieci 6 grudnia zawiązał św. Mikołaj. Właśnie w tym dniu w liturgii jest wspomnienie św. Mikołaja z Miry, biskupa, który pomagał biednym i potrzebują-

cym. Do Twardogóry, jak przystało w chrześcijańskiej tradycji, przybył więc w stroju biskupa z mitrą na głowie i pastorałem w ręku. Tradycyjnie już w rolę Mikołaja wcielił się radny powiatowy Alojzy Kulig. Przy pomocy ministrantów i ks. Jacka Bielskiego SDB św. Mikołaj rozdawał prezenty, które wcześniej przygotowali rodzice. Z bielusińskimi włosami, z długą

brodą św. Mikołaj prowadził dialogi z dziećmi. Przeważnie były to maluchy pod opieką dziadków i rodziców. Dla tych dzieci, które nie otrzymały imiennych prezentów, ks. proboszcz Krzysztof Bucyk SDB i ks. Jacek przygotowali czekolady i cukierki. Oczywiście nie mogło zabraknąć pamiątkowej fotografii ze św. Mikołajem.

Andrzej Głowacz

ŁÓŻKA OD 650 zł



beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

olesnica24.com

CODZIENNE NOWE INFORMACJE

List do św. Mikołaja

TWARDOGÓRA. Ten koncert Dwójka zorganizowała już po raz szesnasty.



Kolędnicy z Dwójki gotowi do występu

W niedzielne popołudnie 9 grudnia w hali widowiskowo-sportowej w Twardogórze odbyła się XVI edycja Charytatywnego Koncertu Bożonarodzeniowego zorganizowanego przez Szkołę Podstawową nr 2 im. Jana Pawła II. Wśród bardzo licznie przybyłej publiczności obecni byli burmistrz Paweł Czuliński, wiceburmistrz Ryszard Gąsior, przewodniczący Rady Miejskiej Mieczysław Kowalski, wiceprzewodniczący Jerzy Chrzan, radny powiatowy Alojzy Kulig, ks. proboszcz Krzysztof Bucyk.

Tegoroczny koncert to pogodzenie tradycji z nowoczesnością. Uroczystego otwarcia dokonała dyrektorka szkoły Dorota Siemaszko-Babij.

Na początku usłyszeliśmy wybity kulkami rytm utworu „Cup song”. Uczniowie klas I-III, przygotowani przez Halinę Ślusarek,

zaśpiewali kolędy i pastorałki, a starsi wykonali taniec świąteczny. Tradycyjnie nie zabrakło kolędników. Ze sceny popłynęły refleksyjne piosenki, jak „Mario, czy ty wiesz” w wykonaniu Kamili Bilskiej. „Stary zegar” zaśpiewała Milena Gawin przy akompaniamencie na skrzypcach Karoliny Gierszon. W występach uczniowie przypominali o przesłaniu świąt, o ich radosnym przeżywaniu i dawaniu radości innym. Trochę karnawałowego luzu i uśmiechu było w piosence „Jungle Bell Rok”, a także w tańcu w stylu jazz w wykonaniu uczennic Szkoły Tańca Jast.

„List do św. Mikołaja” zaśpiewała Nikola Błasiak. Mikołaj cały czas obecny był podczas koncertu.

Tradycją są występy uczniów klas sportowych, którzy również w tym roku wykonali układ akro-

batyczny. Do występu przygotowały ich nauczycielki Tatiana Berkowska i Izabela Tomaszek-Czajkowska. Następnie szkolny chór pod batutą Moniki Juszcak zaśpiewał piosenki „Cała prawda” i „Opłatek”. Prowadzący Maksymilian Cych złożył życzenia i wspólnie z Amelią Antonowicz zaprosił do składania życzeń i dzielenia się opłatkiem.

W czasie występów czynna była kawiarenka. Dzięki temu goście mogli posłuchać koncertu przy kawie, herbach i słodkościach.

Na koniec przewodnicząca Rady Rodziców Izabela Szydełko i przewodniczący Rady Rodziców Gimnazjum Jan Jędrzycki zaprosili gości do losowania głównych nagród rzeczowych: czytnika e-booka, bonu do butiku Szykownia, wyjazdu do Muzeum Mineraliów.

Andrzej Głowacz

Śmiertelny czad



Tu wydarzyła się tragedia

GOSZCZ • Przy ulicy Stokrotek doszło do tragicznego w skutkach wypadku.

To sąsiedzi wyczuli w niedzielę 9 grudnia woń spalin, dochodząca z nowo budowanego domu jednorodzinnego przy ulicy Stokrotek. Pukali, ale właściciel, Krzysztof M., nie otwierał. Zadzwoili pod numer 112.

Około godziny 10 na miejsce zdarzenia przybyły jednostki OSP Twardogóra oraz OSP Goszcz i rozpoczęły akcję ratowniczą. Dołączyli do nich strażacy z PSP Oleśnica.

Na miejscu znaleziono zwłoki zacczadzonego człowieka. Prawdopodobnie zasnął on z papierosem, od którego zapaliła się leżanka. Dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja i prokurator. (AG)

Wyróżnienia dla ZSP



Wyrosną z nich pisarki? Może polonistki?

TWARDOGÓRA • Dwie uczennice II klasy technikum mechanicznego znalazły się wśród wyróżnionych w Konkursie Literackim.

Uroczysta gala wręczenia nagród laureatom XIV Dolnośląskiego Konkursu Literackiego „My Polacy – My Dolnoślązacy” o Laur Złotego Pióra odbyła się w czwartek 29 listopada w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Z całego województwa zgłoszono ponad 100 prac. Wśród wyróżnionych znalazły się Kata-

ryna Palma i Wiktoria Kosmala z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. J. Iwaszkiewicza w Twardogórze. Uczennice II klasy technikum ekonomicznego zmierzyły się z tematem: „To, co możesz uczynić, jest tylko kroplą w ogromie oceanu, ale jest właśnie tym, co daje znaczenie twojemu życiu (Albert Schweitzer). Refleksja na temat znaczenia jednostki w życiu społeczeństwa”.

Uczennice pisały swe prace pod opieką nauczyciela języka polskiego Jaromira Żeglińskiego. (OAI)

Wyprzedzał na podwójnej



Wypadki są tu na porządku dziennym

SOKOŁOWICE • Taki jest finał brawury...

Cztery auta uczestniczyły w czwartek w wypadku na drodze krajowej nr 25, pod Sokołowicami. Najprawdopodobniej kierowca hyundaia w pobliżu skrzyżowania, na podwójnej ciągłej, chciał wyprzedzić ciężarówkę

daf z naczepą. Od strony Sokołowic na drogę główną wyjechał kierowca volkswagena caddy. Kierujący hyundaikiem, próbując się ratować od kolizji z volkswagenem, odbił się od ciężarówki, jednak zderzył czołowo z volkswagenem. Ten ostatni obrócił się i czołowo uderzył jeszcze w mercedesa. A hyundai wjechał

na trawiastą wysepkę, a następnie przewrócił się na bok. Jego kierowca nie doznał poważniejszych obrażeń.

Z kolei kierowca volkswagenem złamał nogę. Przyleciał po niego śmigłowiec LPR, który zabrał go do szpitala. Droga była zablokowana przez kilka godzin.

(OAI)

ProctoMed

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

**BEZBOLESNE,
AMBULATORYJNE
LECZENIE HEMOROIDÓW
- SPECJALIŚCI PROKTOLODZY**



53-033 Wrocław • ul. Zwycięska 14E/4
59-300 Lubin • ul. Konopnickiej 31B
58-500 Jelenia Góra • ul. Druciana 2

www.proctomed.pl

REJESTRACJA: tel. 76 743 99 27

Równy krok, dobry rok

Zaliczył w tym roku 22 starty i aż 17 razy stawał na podium.

- Zaliczyłem w tym roku 22 starty w różnych biegach i jak nigdy nie przytrafiła mi się żadna kontuzja, dzięki czemu aż 17 razy stawałem na podium – tak podsumowanie sezonu zaczyna znany długodystansowiec z Sycowa Józef Gręda.

Faktycznie, maratończyk, bez uszczerbku dla zdrowia „przebiegł” praktycznie cały rok.

- Sezon rozpocząłem już w lutym 10-kilometrowym biegiem w Trzebnicy. I od razu zameldowałem się na „pudle”. Drugie miejsce w kategorii M70 było zapowiedzią, że to może być dobry sezon – opowiadał pan Józef.

Druga, marcowa, konfrontacja z najlepszymi we Wrocławiu już co prawda nie była tak udana, ale uzyskany czas 53,11 sek. na 10-kilometrowej trasie pozwalał wierzyć, że z formą nie jest źle. Później było 4. miejsce w Częstochowie z czasem o 44 sekundy lepszym.

- To utwierdziło mnie w przekonaniu, że jestem dobrze przygotowany. Udowodniłem to na trasach kolejnych biegów. Najpierw zająłem 2. miejsce w Ostrzeszowie (2.11.28) w półmaratonie. Następnie zmierzyłem się z 86. maratonem w swoim życiu, w Jelczu-Laskowicach, wygrywając w swojej kategorii wiekowej w niezłym czasie 4.51.20. To było trudne wyzwanie, bowiem dokuczał upał, a ja szczególnie tego nie lubię – opowiada Józef Gręda.

Kolejne starty to kolejne sukcesy. W Bełchatowie była 3. lokata na 10 kilometrów, w Nadolicach Wielkich 1. miejsce na trasie liczącej 8,1 km, w Krotoszynie 2. stopień na „pudle”, w niemieckim Gerlitz znowu zwycięstwo w półmaratonie i wygrana w Jaworze na 21,2 km.

- Niestety, kolejne dwa biegi w Łęce Opatowskiej (4. lokata w M70) i Dobrodzieniu (6.) nieszczerze mi się udały. Był lipiec i solidnie grzało, a to warunki nie dla mnie – komentował swoje starty sycowski maratończyk. Na podium wrócił bardzo szybko, bo już w sierpniu w Henrykowie zameldował się na 3. miejscu na swoim koronnym dystansie półmaratonu. - Tydzień



Kolekcjonuje sportowe trofea

później, w Wałbrzychu, zabrakło siły na najlepszych „chartów” w moim wieku. Byłem dopiero 7. – ze śmiechem wspomina pan Józef.

Niepowodzenie w tym biegu zmobilizowało reprezentanta powiatu do jeszcze większego wysiłku, w efekcie czego w kolejnych startach nie schodził już z podium.

- Wygrałem „dziesiątki” w Oleśnicy i Sycowie. Na tym samym dystansie zająłem 3 miejsca w Oławie, Twardogórze i Kaliszu, a w Ostrowie Wlkp. osiągnąłem swój najlepszy czas w sezonie na 10 kilometrach - 51,48, co dało mi 2. lokatę – mówi biegacz.

Po drodze był jeszcze sprawdzian formy we Wrocławiu, gdzie na dy-

stansie 5,2 km, w kat. M70, Józef Gręda ponownie wdrapał się na 3. stopień podium.

- Ostatni do tej pory bieg zaliczyłem w Świdnicy. To był mój najlepszy występ w tym roku. 21 km i 100 m przebiegłem w bardzo dobrym dla mnie czasie 2.03.22. Sam się tego nie spodziewałem, że na koniec sezonu stać mnie będzie jeszcze na taki rezultat. Moim dużym sprzymierzeńcem okazała się aura. Było chłodno, a to wymarzone warunki dla mnie – uśmiecha się sycowianin.

Przed nim jeszcze tylko start w Biegu Sylwestrowym w Jelczu-Laskowicach i Józef Gręda uda się na zasłużony odpoczynek.

Witold Lechowicz.

Mikołajowy futbol

Nie wyniki były tu najważniejsze, a sam udział, a tym samym oderwanie dzieci od telefonów, komputerów, czy telewizorów.

Już po raz 16. w hali w Bierutowie odbył się Mikołajkowy Turniej Piłki Nożnej Dzieci „Stop Uzależnieniom” im. Romka Kazimierskiego. Kim był Romek Kazimierski? To założyciel i wieloletni opiekun klubu „Ster”, to pierwszy burmistrz Bierutowa wybrany w bezpośrednich wyborach w 2002 roku, wspaniały działacz, animator, społecznik, który zginął tragicznie ze swoją córką Elżbietą w wypadku samochodowym 22 listopada 2004 roku. Pośmiertnie Rada Miejska nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Bierutowa.

Turniej od wielu już lat organizuje i przeprowadza Uczniowski Klub Sportowy Bierutów, który tym razem podzielił swoich zawodników na trzy grupy wiekowe. Rywalizowano systemem „każdy z każdym”. Ale nie wyniki były tu najważniejsze, a sam udział, a tym samym oderwanie dzieci od telefonów, komputerów, czy telewizorów.

W turnieju wzięło udział ponad 140 zawodniczek i zawodników, którzy trenują pod okiem Kariny Stanisławskiej, Przemysława Przybylskiego, Mariusza Karakuty, Łukasza Szczypkowskiego oraz Adama Besza. Każdy otrzymał mikołajkową paczkę, gadżety klubowe oraz voucher na darmowy wstęp na wybrany mecz Śląska Wrocław. Najmłodszą grupę piłkarzy odwiedził św. Mikołaj, który osobiście wręczył każdemu paczkę.

Turniej nie odbyłby się, gdyby nie pomoc osób, którym wychowanie młodego pokolenia jest obojętne. Wsparli zawody Urząd Miasta i Gminy w Bierutowie (ufundował paczkę i bezpłatnie wynajął halę), firma Atram Studio (przekazała klubowe gadżety) oraz Promax-materiały budowlane.

- Za roku kolejny turniej. Czy zabłysną na nim gwiazdy Lewandowskiego, Milika, czy Ewy Pajor? – pytał obecny na zawodach burmistrz Piotr Sawicki. Organizatorzy mają nadzieję, że tak. Ale pewni są jednego - za rok znów odwiedzi uczestników... Święty Mikołaj.

Bartosz Purzyński

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLEŚNICKIEGO

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 1474, z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 2096, z późn. zm.),

zawiadamiam,

że na wniosek Inwestora – Zarządu Powiatu Oleśnickiego, wykonującego swoje zadania przy pomocy jednostki organizacyjnej, będącej zarządem drogi tj. Zarządu Dróg Powiatowych w Oleśnicy, ul. Wojska Polskiego 52c, 56-400 Oleśnica, działającego za pośrednictwem pełnomocnika - Burmistrza Miasta i Gminy Twardogóra Pana Pawła Czulińskiego, złożony w dniu 5 grudnia 2018 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dla zamierzenia budowlanego pod nazwą:

„Rozbudowa i przebudowa dróg powiatowych nr 1480D i 1478D poprzez budowę chodnika na odcinku ok. 225 m w miejscowości Grabowno Wielkie”

W myśl art. 10 § 1 ustawy - Kpa, strony postępowania mają prawo do czynnego w nim udziału, przeglądania akt sprawy oraz składania wniosków i uwag w siedzibie Starostwa Powiatowego w Oleśnicy, ul. Słowackiego 10, Wydział Architektury i Budownictwa, pokój 321, w godzinach pracy Urzędu, w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.



ZMIENŃ PRACĘ na LEPSZĄ!





ELICA - ŚWIATOWY LIDER W DZIEDZINIE DESIGNU I PRODUKCJI OKAPÓW ORAZ SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH

APLIKUJ!

e-mail: kariera@elica.com

lub na adres Elica Group Polska Sp. z o.o.

ul. Inżynierska 3, 55-221 Jelcz-Laskowice

Szczegóły pod numerami telefonów

71 381 04 76, 381 04 68

OFERUJEMY:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Atrakcyjne wynagrodzenie i premie
- Pracę w systemie 2 lub 3 zmianowym
- Bezpieczne i przyjazne warunki pracy
- Darmowy dojazd do pracy z kierunków: Oława, Brzeg, Strzelin, Namysłów, Grodków, Oleśnica, Twardogóra, Bierutów, Nysa

- Montażysta
- Pracownik Produkcji
- Operator Maszyn Specjalnych
- Operator Wózka Widłowego
- Brygadzysta
- Staże i Praktyki

Bogaty pakiet świadczeń socjalnych

- Kuchnia pracownicza - 50% dofinansowania do posiłków!
- Kartę na basen, dofinansowanie do karty multisport, bilety do kina i inne
- „Wczasy pod gruszą” i bony na święta
- „Wyprawka dla maluszka” - wsparcie dla rodziców
- Paczki dla dzieci na Święta i Dzień Dziecka
- WE ARE (międzynarodowy obóz języka angielskiego dla dzieci pracowników)
- Kompleksowy program ubezpieczeń grupowych
- Eventy: Wigilia pracownicza, piknik rodzinny

Premia za polecenie do 3000 zł

Irka wspierali, więc biegali

Miłośnicy biegania znów spotkali się w charytatywnym celu.



Biegli zawodowcy...

Okolo 160 osób zameldowało się w oleśnickim Rynku, aby wziąć udział w Mikołajowym Biegu dla Irka. Irek Konieczny od urodzenia zmagają się z chorobą oczu - najpierw była zaćma, która została usunięta zaraz po wykryciu w wieku 3

miesiący. W wieku 3 lat ujawniła się jaskra - cichy złodziej wzroku. Od tego czasu nieustannie trwa walka o wzrok Irka.

Wysokość wpisowego była dowolna, a każda złotówka wspierała będzie leczenie Irka. Osoby, które

wpłaciły 20 zł, otrzymały okolicznościową czapkę mikołajkową, a pamiątkową koszulkę z wydarzenia ci, którzy wpłacili 50 zł. W Rynku była też zbiórka do puszek i licytacja, wspólna rozgrzewka i tradycyjne zdjęcie (zobacz na www.

olesnica24.com). A także wybór biegacza w najlepszym przebraniu i nagroda dla najliczniej startującej rodziny (wygrali Borowikowie). Konferansjerem imprezy był Aleksander Chrzanowski.

Biegacze wyruszyli w kierunku stawów oleśnickich pod amfiteatr. Na każdego uczestnika czekały medal i słodka niespodzianka na mecie. Nie była prowadzona klasyfikacja.

(ws)



Biegli amatorzy

Koszulka do Ziębic, wygrana do Oleśnicy

Niespodziewanie wielkie emocje były na parkiecie. A replika koszulki Gortata jedzie do Ziębic...

Team-Plast KK Oleśnica - ZZKK Orzeł 94:84
(21:22, 24:20, 15:17, 20:21; dogrywka - 14:4)

KKO: Dawid Piasecki - 25, Michał Zakrzewski - 14, Tomasz Gruba - 11, Michał Janiszewski - 11, Kajetan Ludwisiak - 10, Marcin Stach - 10, Szymon Narolski - 9, Jacek Bylina - 4, Paweł Cepuch.

Beniaminek z Ziębic przyjechał do hali Atola w siódmą, mecz kończył

w czwórkę, a mimo to napędził mnóstwo strachu gospodarzom. Goście, prowadzenie przez 32-letniego Artura Baryczę, byłego gracza II-ligowych rezerw Trefla Sopot, stawiali mocny opór Dawidowi Piaseckiemu i spółce. Inna sprawa, że zawodnicy trenera Gliniaka zagrali poniżej swojego zwykłego poziomu i dlatego mecz był klasycznym thrillerem. Do przerwy KKO prowadziło 44:42. Ale po dramatycznej końcówce goście doprowadzili do remisu i potrzebna wyłonienia zwycięzcy była dogrywka. Jej wynik nie mógł jednak już być inny niż wygrana gospodarzy,

bo ziębiczanie stracili swego lidera za 5 przewinień, kolejnego gracza za faule i jednego z powodu kontuzji. W czwórkę nie byli w stanie przeciwstawić się gospodarzom.

W przerwie spiker Bartłomiej Pilecki przeprowadził licytację na rzecz Fundacji Oleśnickie Bidy. Przedmiotem licytacji była ufundowana przez oleśnicki sklep Sport Styl Anna replika koszulki Marcina Gortata z Mistrzostw Europy, rozgrywanych w Polsce. Walczył o nią Dariusz Piasecki z Oleśnicy, ale ostatecznie za 300 zł trafiła ona do kibica z Ziębic.

(ws)

ZSP Syców rządzi pod siatką

Drużyny Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sycowie mistrzami powiatu.

W Twardogórze odbyły się Mistrzostwa Powiatu w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców, rozgrywane w ramach Licealiady.

Podobnie jak w zeszłym roku bezkonkurencyjne okazały się drużyny Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sycowie. Drużyna dziewcząt pokonała w finale zespół II LO Oleśnica 2:0, natomiast chłopcy pokonali zespół I LO Oleśnica również 2:0.

W turnieju wzięło udział 7 szkół powiatu oleśnickiego. Zwycięzcy będą

reprezentować powiat w dalszych rozgrywkach. Opiekunem drużyny dziewcząt jest Dariusz Durzyński, a chłopców - Marek Laryś.

Drużyna dziewcząt wystąpiła w składzie: Blanka Krzywańska, Laura Kałużna, Kornelia Powroźnik, Karolina Podgórska, Nicole Janiszewska, Karolina Połomska, Aurelia Bryłka, Eliza Kapica, Wiktoria Pańczyszyn, a drużyna chłopców: Filip Tajak, Jakub Zarycki, Damian Siwiński, Gracjan Pluciennik, Piotr Mierzwa, Igor Poźniak, Jakub Mordarski, Maciej Wyrwas, Mateusz Ferdynus, Pascal Tomaszczyk.

(ws)

Wiecej zdjęć na olesnica24.com



Andrzej Zwierzyk gratuluje, Bartłomiej Pilecki prezentuje koszulkę

Fot. Krzysztof Dziedzic

Sportowe echo gminy

Rozegrano I rundę Halowych Mistrzostw o Puchar Wójta gminy Oleśnica w tenisie stołowym. Poniżej tabela:

1. Sokołowice	2	4	5:1
2. Krzeczyn	2	2	4:2
3. Boguszyce	2	2	3:3
4. Bogusławice	2	0	0:3
5. Nowoszyce	2	0	0:3

W sobotę 15 grudnia o godz. 15 w gminnej sali sportowej w Oleśnicy odbędzie się turniej halowej piłki nożnej seniorów o Puchar Świątecznego Karpi. Wystartuje 12 drużyn, które zostały podzielone na cztery grupy:
I grupa, godz.15: Gręboszyce, Krzeczyn, Zarzysko,
II grupa, godz.16: Wszechświęte, Wyszogród, Świerzna,
III grupa, godz.17: Piskawa, Nieciszów, Cieśle,
IV grupa, godz.18: Ligota Polska, Poniatowice, Nowoszyce.

Mecze finałowe rozpoczną się ok. godz. 19.

16 grudnia, w niedzielę, w gminnej sali sportowej w Oleśnicy odbędą się turnieje piłki siatkowej kobiet i mężczyzn o Puchar Świątecznego Karpi.

W turnieju pań, który rozpocznie się o godz. 9, wystąpią drużyny Nieciszowa, Sokołowic, Świerznej, Cieśli oraz reprezentacja pań z Oleśnicy.

Turniej siatkarzy rozpocznie się od godz. 13, a weźmie w nim udział 9 drużyn podzielonych na trzy grupy:
I grupa, godz. 13: Kwadrat Błazeja, Cieśle, Waleczni
II grupa, godz. 13: Ostrzeszów Tarpany, Hvezdo Volley, Świerzna
III grupa, godz. 15: Poniatowice, Nieciszów, Gręboszyce.

Mecze finałowe mężczyzn rozpoczną się ok. godz.18.

Artur Koziara

DAMY PRACĘ

Jednorazowy wpis do tej rubryki kosztuje 5 zł

- **KELNERKA - 2 osoby** ■ praca w weekendy lub w pełnym wymiarze ■ **KIEROWCA - 1 osoba** ■ praca w weekendy ■ Jack Pub. Oleśnica, ul. Wały Jagiellońskie 20. Tel. 515-142-805.
- **KELNERKA - 2 osoby** ■ praca w weekendy (sobota, niedziela) ■ Krysztalowy Dwór. Oleśnica, ul. Warszawska 9. Tel. 602-459-919.

PRACA

Firma Juan zatrudni wózkowego
Miejsce pracy Długoteka. Stawka 14,50 netto. Mail: kadry@juan.pl

- Zatrudnimy RECEPTIONISTĘ. Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotelamber.pl
- Zatrudnię pracowników z Ukrainy - mężczyzn. Tel. 601-951-678.

Zatrudnię pracownika budowlanego do wykończenia wnętrza, z doświadczeniem, bez nałogów. Tel. 502-723-394.

- Zatrudnię przy naprawie palet. Strzelce k. Dobroszyce. Tel.

501-717-357.

- Przyjmę pracownika fizycznego do prac na budowie. Kontakt w godz. 7.00 do 15.00. Tel. 71 398 39 43, 605 246 269.

Firma GAMA zatrudni na stanowisko KIEROWCA-SPRZEDAWCA-PRACOWNIK MAGAZYNOWY.
Tel. 604 253 427

- Przyjmę operatora maszyn budowlanych. Kontakt w godz. 7.00 do 15.00. Tel. 71 398 39 43, 605 246 269.

SPRZEDAM

- Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 220 zł/szt. Tel. 790-883-249.
- Sprzedam tanio kamień ogrodowy (granit) na skalniak lub aranżację ogrodu. Tel. 601-785-163.
- Sprzedam lub wynajmę tablicę reklamową przy ruchliwej trasie Oleśnica - Spalice.

Tel. 606-874-272.

- Tanio kamień do aranżacji ogrodu (granit, nieregularne bryły). Tel. 601-785-163.
- Sprzedam antyki: lampy naftowe, zegary „kapliczki” oraz emaliowany chlebak metalowy. Tel. 507-070-947.
- Sprzedam tanio junkers gazowy Terma Elektronik Termet, mało używany. Tel. 537-722-362.

KUPIĘ

- Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka. Tel. 509-675-586.

USŁUGI

Skup-złomowanie samochodów używanych osobowych i dostawczych każdej marki niezależnie od stanu i ważności opłat, płace gotówką, odbieram własnym transportem. Tel. 736 222 701.

- Czyszczenie dywanów i tapicerki. Tel. 601-92-68-75.
- Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

Krysztalowy Dwór
Tel. 602-459-919

- Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne oferty. Tel. 698-242-632.
- Naprawa pralek Waldemar Planeta, ul. Chopina 7. Tel.

314-49-33, 0-601-78-86-87.

SYLWESTER
w Krysztalowym Dworze
Tel. 602-459-919.

- Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm. Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.
- Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

SKUP ZŁOMU
WYWÓZ GRUZU
0-508 050 490
Tel. 71 788 91 50

- Okna PCV. Naprawa i serwis. Dobroszyce. Tel. 602-381-937, www.oknapokolenia.pl.
- Okna PCV, żaluzje. RATY. Wykonujemy posadzki z mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

WESELA
komunie, przyjęcia, noclegi.
Krysztalowy Dwór
Tel. 602-459-919

- Pranie dywanów i tapicerki meblowej. Tel. 604-511-683.
- Pranie dywanów, kanap, aut.

Tel. 535-679-346.

- Glazura, malowanie, biały montaż. Tel. 889-659-901.
- Montaż, składanie mebli. Oleśnica i okolice. Tel. 502-490-932.

FINANSE

- Biuro Rachunkowe „Dekret”. Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

KREDYTY

- gotówkowe, konsolidacyjne,
 - bankowe i pozabankowe
 - bez BIK
- Oleśnica, ul. Młynarska 7/7, parter
Tel. 71-721-81-67.

TURYSTYKA

- Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90 %. OPAL-Rzemieśnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.
- Egzotyka-przedsprzedaż 2018/19. Rabat do 1000 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.

olesnica.pl.

- Wyspy Zielonego Przylądka 3700 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4, (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.
- Lato 2018, 40% zniżki, parking za 1 zł, zaliczka 10%, dziecko 690 pln. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.
- Codziennie last minute - tydzień 999 zł, wszystko w cenie. OPAL Oleśnica, Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.
- Gruzja 1999 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.
- Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.

Firma PRO ASCOBLOC Sp. z o.o.
w Sycowie **ZATRUDNI**

ascobloc

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWY

Wymagania:

- doświadczenie w zawodzie handlowca
- minimum średnie wykształcenie
- dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
- prawo jazdy kat. B
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów i budowaniu dobrych relacji interpersonalnych

Zakres obowiązków:

- praca polegająca przede wszystkim na spotkaniach z klientami w terenie (delegacje) / penetracja rynku
- sprzedaż produktów oferowanych przez firmę AlexanderSolia
- znajomość branży przetwórstwa warzywnego będzie dodatkowym atutem
- pozyskiwanie nowych klientów
- przygotowywanie ofert
- cotygodniowe raportowanie wyników oraz sprawozdawczość działań handlowych

CV prosimy przysłać na adres:
rekrutacja@ascobloc.pl z dopiskiem: "Sprzedaż"

Firma PRO ASCOBLOC Sp. z o.o.
w Sycowie **ZATRUDNI**

ascobloc

KIEROWNIKA DZIAŁU SPRZEDAŻY

Wymagania:

- znajomość branży piekarniczej i przetwórstwa warzywnego będzie dodatkowym atutem
- minimum dobra znajomość języka niemieckiego
- wykształcenie wyższe techniczne będzie dodatkowym atutem
- wiedza z zakresu sprzedaży i marketingu
- umiejętność kierowania kapitałem ludzkim
- samodzielność, zaangażowanie, organizacja

Zakres obowiązków:

- zarządzanie zespołem handlowców
- kontakty z centralą w Niemczech
- prowadzenie projektów dla sieci sklepów
- spotkania z piekarzami
- analiza raportów i prognoz dotyczących rynku
- tworzenie strategii sprzedaży
- utrzymywanie relacji z kluczowymi klientami i kształtowanie pozytywnego wizerunku firmy

CV prosimy przysłać na adres:
rekrutacja@ascobloc.pl z dopiskiem: "Sprzedaż"

SERWIS KOMPUTEROWY

Instalacja systemu, naprawa, wymiana ekranu laptopów w 24 godziny! Oleśnica, ul. Kopernika 10 (teren byłego POM-u).
Tel. 602-771-432, 71-399-39-53, w godz. 8-16.

MIRANEX

**Znasz język niemiecki?
Szukasz pracy jako
opiekunka osób starszych?**

Wyjazdy na umowę
Opieka koordynatora na miejscu

Biuro czynne pn-pt. godz. 9-16
ul. Lwowska 23, I p.
(wejście naprzeciwko przedszkola)
Tel. 690-967-999

NARZĘDZIOWNIA

Praca dla operatorów CNC, elektrodrażarek, ślusarza narzędziowego.
Praca w Oleśnicy, tel. 606 930 757.

ZATRUDNIMY KIEROWCĘ kat. C+ E

Wymagania:

- doświadczenie w prowadzeniu samochodów
- czynne prawo jazdy
- ważna karta kierowcy

Co oferujemy:

- praca na terenie Kraju
- atrakcyjne wynagrodzenie
- praca od poniedziałku do piątku

CV i list motywacyjny prosimy składać na nasz adres:
F.P.H.U. "ARMAKAN" - PVC
56-400 Oleśnica ul. Wądoły 20
tel. 399 96 50 fax. 399 96 55
lub na skrzynkę elektroniczną: szymanska@armakan.pl

BHP-Center

- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych
- uprawnienia SEP, palaczy CO

Tel. 507-823-846

FOTO-GORCZYCA

ZDJĘCIA NATYCHMIASTOWE

- ZDJĘCIA DO DOWODÓW, PASZPORTÓW, LEGITYMACJI
- PORCELANKI NAGROBKOWE:
- CZARNO-BIAŁA - 155 ZŁ
- KOLOROWA - 180 ZŁ

100 LAT GWARANCJI
SUPER JAKOŚĆ, SUPER CENA

Oleśnica, ul. 3 Maja. Tel. 71-314-24-26

drukarnia wik
Ligota Wielka 16a tel. 071 398 86 00

Wielobarwny druk offsetowy
Od projektu do druku

USŁUGI REKLAMOWE
- PIECZĄTKI od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.

AMFOL
am_fol@wp.pl
56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl
Grawerowanie i cięcie laserem CO₂

NA MATERIAŁACH I ARTYKUŁACH WŁASNYCH ORAZ POWIERZONYCH

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 1999 zł, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Bułgaria-wszystko w cenie, 7 dni, 886 zł. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

MIESZKANIA**SPRZEDAM**

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo

■ Sprzedam mieszkanie 90 m² w pałacu w Bogusławicach, 1 p., 2 garaże, 2 piwnice, 108.000 zł do negocjacji. Tel. 608-116-023.

LOKALE

■ Do wynajęcia hala 150 m², Oleśnica, ul. Reymonta. Tel. 797-285-641.

DOMY

■ Sprzedam zadbane wolnostojący niemiecki dom, działka 10,64 ara, dobra lokalizacja, Zielone Ogrody, cena do negocjacji. Tel. 0049-1521-3865-222.

■ Sprzedam dom o pow. ok. 130 m² przy ul. Przyjaźni w Oleśnicy na działce 611 m², po generalnym remoncie w środku podzielony na 2 mieszkania ze wspólnym wejściem, z możliwością połączenia w 1. Tel. 661-895-195.

■ Sprzedam dom wolnostojący w stanie deweloperskim w Niesiszowie, całkowita powierzchnia - 210 m², powierzchnia użytkowa podstawowa - 125 m². Tel. 507-125-110.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 603-848-915.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Oleśnicy przy ul.

Przyjaźni/Krzywoustego o pow. 1008 m². Tel. 661-895-195.

■ Sprzedam/oddam 4-arową działkę ogrodową z podpiwniczoną altaną, przy ulicy Trakcyjnej. Tel. 667-178-936.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 782-280-419

ROLNICZE

■ Ferma Drobiu w Kolonii Strzelce skupuje zboże. Tel. 601-934-459.

■ Sprzedam humus. Tel. 601-975-633.

■ Sprzedam prosięta. Tel. 666-252-820.

ZWIERZĘTA

■ Chcesz mieć czworonożnego przyjaciela? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wyławianych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta. Tel. 71-798-21-90.

LEKARSKIE

■ **ZBIGNIEW OLEJNIK** specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11. Rejestracja tel. 71-398-60-23.

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

■ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - lekarz dentysta Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytnia 28. Tel. 503-155-095.

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

■ Lek. med. Andrzej Banaszak - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul. Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

■ **UROLOG** - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom.

KARDIO-DENTAL SPECJALISTYCZNA STOMATOLOGIA I KARDIOLOGIA

PEŁNA DIAGNOSTYKA
KARDIOLOGICZNO-NACZYNIOWA

- ORTODONTA
- CHIRURG STOMATOLOGICZNY na NFZ
- PROTETYKA na NFZ

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 56e/5
Tel. 888-148-930, www.kardio-dental.com.pl

NFZ, LUXMED - bezpłatnie oraz wizyty prywatne Dermatolog bez kolejki

C.M. Hipokrates. Oleśnica,
ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.

hipokrates-olesnica.pl

SPECJALISTA PEDIATRII Michał Kołaciński

NFZ - codziennie
MASTERMED
Oleśnica, ul. Kopernika 12
Tel. 606-256-761

603-953-465.

■ Protezy zębowe - wykonawstwo, naprawy. Leszek Pastuła. Oleśnica, ul. Mickiewicza 3, 1 p. Tel. 603-934-901.

■ Lek. med. TADEUSZ MACIEJCZYK - prywatny gabinet internistyczny, wizyty domowe. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.

ALERGOLOG

Jolanta Hołda
Oleśnica, Laboratorium PROMED
ul. Krzywoustego 3C
Syców, ul. Daszyńskiego 4
rejestracja: 604 19 19 91
szczegóły:
www.alergolog-holda.pl

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

REJESTRACJA - 71 314 31 11

Przychodnia Specjalistyczna
DOKTOR
www.janeczko.pl
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

CHIRURGIA + USG
dr n. med. Andrzej Janeczko
specjalista chirurgii ogólnej

ORTOPEDIA
Jacek Kowalski
specjalista ortopeda, traumatolog

USG + BIOPSJE TARCZYCY
Łukasz Janeczko

**SPECJALISTYCZNY GABINET
MEDYCYNY RODZINNEJ**
Katarzyna Janeczko-Pussak
specjalista medycyny rodzinnej

**DIAGNOSTYKA I LECZENIE
DZIECI ORAZ DOROSŁYCH**
BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ
DOPPLER TĘTNIC DOGŁÓWOWYCH

GABINET UROLOGICZNO- CHIRURGICZNY

lek. med. Tomasz Piskozub
USG środy 15.30 - 18.30 USG
soboty 10.00 - 13.00
Oleśnica Bystre, ul. Wrzosa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,
www.urologolesnica.pl
Twardogóra, ul. Gdańska 16
(Przychodnia WAMED)
czwartki 15:30-17:30

Prywatny Gabinet Onkologiczny

Dr med. Mariusz Krawczyk
Specjalista chirurg-onkolog
- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, jąder-biopsje
- badanie znamion
- barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne
Q-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A
Środy godz. 16-18. Rej. tel. 71/396-21-70

OPONY ZIMOWE

Oleśnica, ul. Łąkowa 2

Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

AUTO-MOTO**RENAULT**

■ Scenic, 2000 rok, Tel. 608-359-830.

MERCEDES

■ A 150, 1,5 benzyna, 2004, wielofunkcyjna kierownica, klimatyzacja, opony zimowe, do poprawek lakierniczych, 8.700 zł. Tel. 781-932-514.

MOTOCYKLE

■ Sprzedam skuter, 50 cm³, nowy silnik, stan bardzo dobry, 1.300 zł. Tel. 793-264-232

POMOC**DROGOWA**

Tel. 601-936-766.

Sigma - mechanika pojazdowa

Oleśnica ul. Kopernika 13.

Diagnostyka komputerowa, sprzedaż opon nowych i używanych
Tel. 785-524-801.

olesnica24.com

URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTO-ZŁOM „CHEL”

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

WULKANIZACJA

- OPONY UŻYWANE
- OPONY NOWE
- WYMIANA
- PRZECHOWALNIA

Stępin 72 A. Tel. 697-917-614.



Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panoramaolesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro

Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-17.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku, poz. 2204), Burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra informuje, że na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Twardogóra został wywieszony:

**„WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH
DO ZBYCIA I DZIERŻAWY”
z dnia 11 grudnia 2018 r.**

Gospodarstwo Rybackie Cieśle „Obręb hodowlany Cieśle”

Oferuje i poleca:

KARPIA HANDLOWEGO
sprzedaż hurtowa i detaliczna
**SUMA EUROPEJSKIEGO
SZCZUPAKA**

Miejsce sprzedaży Cieśle 44a
(bezpośrednio przy stawach)
Tel. 602-634-272

Oferta ważna do wyczerpania
zapasów! Zapraszamy!



OGŁOŚ SIĘ NA CAŁY POWIAT!

oxylion Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

Internet
bez limitów

aktywacja
1 zł

Lokalny
Serwis

Nawet
500
Mbit/s

Zadzwoń i zamów

Już za **39,90 zł**
miesięcznie

☎ 71 715 68 78

www.oxylion.pl

OLEŚNICKIE BIDY



FRYTKA - młoda, przyjazna letni pies. Pomimo niu interwencyjnie z delikatną i subtelną sięgającą kociątko, te słowa idealnie potrzebujące ko- jest sympatyczny, pełen energii i chętny do zabawy. Zawsze w chowuje czystość w swoim boksie. Zd-
ARON - duży 3 letni pies. Pomimo niu interwencyjnie z delikatną i subtelną sięgającą kociątko, te słowa idealnie potrzebujące ko- jest sympatyczny, pełen energii i chętny do zabawy. Zawsze w chowuje czystość w swoim boksie. Zd-
BRUTUS - odebra-
MELA - grzeczna,
DENIS - 3 mie-
BRONEK - pies w

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620

ZESTAW NARZĘDZIOWY YATO 100 CZĘŚCIOWY



198,-

castorama

KUPUJ ONLINE
RÓWNIEŻ W
WOLNE NIEDZIELE
castorama.pl



Castorama Wrocław Korona
51-421 Wrocław, ul. Krzywoustego 126A
tel.: 71 32 08 100, fax: 71 32 08 200

Sklep czynny w godzinach:
Pon-sob: 6:30 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00*

* Tylko w niedziele handlowe. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego czynnego 24/7